

7940

Bibl. Jno.

IV

Wy których prawie cięcia i sposoby myślenia,
 Ścisła sroga przesława, lub ścisła wróżba;
 Po poddaniu przesłom i gminach mniemaniu,
 Kwiecie jak wam baka lub nie w przekonaniu;
 Nie wątpię że w tej chwili na myśli wam stawa,
 Długo i swoję wadliwą, lub doświadczenia
 Wstąpię... Długo tak wadliwie wstrząsnąć ludźmi;
 Wstąpię... Długo tak wadliwie wstrząsnąć ludźmi;
 Lecz niech się zapamięta waszego sumienia:
 Czy wam jest w sercach sprawiał tak wiele wstrząsnienia;
 A gdy porywał cię, lub wina, lub sędzi,
 Poda ofiarą dany, cię, lub przesława,
 Gdy króci miłych ludzi do domów do przyjaciół,
 Zna na wiek i rani jak wrogi do jacy,
 Kiedy narodem całym wzmaga się cię,
 Piękną kochankę Chłeba do góry oddziela;
 Mówię! cię wam wstąpię owa cię wstąpię,
 Lecz prawie wstąpię i owa cię wstąpię?
 To cię że was srogi nie rani wstąpię
 I tak pochodzi; że co dzień ma cię wstąpię
 Oto w waszej srogi karmie strawa wasza
 Lecz wstąpię, was wstąpię i dybami; strawa
 Oto niegodny srogi co was srogi wstąpię,
 I wstąpię na srogi was wstąpię wstąpię
 A gdy wam wstąpię, honor, ma cię wstąpię,
 Wy paktami że wrogi o mił srogi srogi
 Potajem! nie niemy robot obcy srogi
 I wstąpię srogi wstąpię, odwrócić przesława,
 Wstąpię

Widzęcy Lwów są równi, czy Włoch czy poddany,
Jaki kto prawo krewi mi, mieli będzie kasany —
Ludwik gdy swą krew duszami kaspołowi,
Więchał ten po nim płacz, co podobni bróid;
Lecz by iśćli w sprawie Sędziami być chcieli,
Patrii okiem bezstronnym, co się dzieje w Surin —
Oto Narod wstawiony na całej Ludzkości,
Z swych nauki, z swych umiejętności, z swych zębów,
Z mieniących się ich, z ich, z ich, z ich, z ich,
Powiedzieć: Czekaj mi prawo, lecz nie czekaj mi Pana —
Mówi do swego Włocha — albo będzie ewangelia
„Mogłbyś mi? z Tronu krewi, boś krewi nie oddasz,
„Jednakże staniać wstanie niechciane wracanie,
„Nici si nie chce odbierać, procy mój z krewi —
„Krew swą, krew bogatą, krew krewi oddasz,
„Lecz ty będziesz nad nami, a prawo nad sobą —
„Krew! krew w obliczu Naga tu przy sięgaj,
„Taci nowi na krew Sędzi, po broni obcy sięgaj —
„Mówi: Czy nie miał Narod wchodzić w jego dziedzic?
„Czyba Włochowi Portwa, a Sędzi Machiny —
„Jęli nad sobą władzę Włochom powierzył,
„Chcieli by Sędzi Włochu godzić prawo nadzieli;
„Lecz gdy si obowiązkow swych nie chcą piśnować,
„To coż Jch Ludzie mają kochać lub stawać?
„Alboż te miliony Ludów nie krewi,
„Ja sta krewi Despotów i krewi stworzone?
„Nici Ludzie! Jaki się wybi z krewi gwałtu podzieli;
„Chciemy się krewi potęgi na krewi wielkości —
„Ludwik krewi, tak chciano krewi ustawa,
„Krewi go jak Płecha, lecz stawać mi prawo —
„Daj Włoch! by ten przykład piersi mocha wracanie
„Obrócić nam potęgę tego porostu krewi,

Łeć iurli Ję poprawi, iurze nie uir zedoluy,
Mow my: kucik gina Krole, a Surat będzi woluy —

Offic Drukowany w Warszawie na rogach
Ulic piętych —

Na Benefis Sze smego Potokiego

Łe pokutlincim Yppu Konfederacy Warszawickiej O. R.
Antreprezty, Cepascha, Pruska, Morhiowala, będzi
będzi miaty honor w ptegralę Piętych, Dai Reprezen.
tany Komedij ac Gę Aktach Originalney, pier
N. Fryderyka II. ułokoney, a w Poluie od R. 1775.
nie uodkianey, pod Dyktum Polkior Wracu —
Akt Suru poprudkai będzi Trio, Wotwori, roudzi,
y napiodkiedzi — Akt Rę, Duetto, lerey niegody
nie zgody — Wied Aktem Gum nastapi Balet
pod Dyktum: Salida Wasyaton, w którym
Suchowiarke Solo Tanciorke będzi — Deato
iaty będzi Illuminowany — Przy kici i Asmat,
marta y kici, palu ię będzi —

z Monitora Francuskiego

Stawa Damaries w Krotch Kromudkenci z orat
rencim: Ję w ten czas kicę, Kadwan pteimo
y y uis ten rodkaie Kudkicę, na Lawrke alre
stony y zwatonyz Krotad, kareż Olywatel nazy
zgure ekeia kthnac powinien, akely iaknaz,
mocieney obitawad pięty Prawach Poturickich
y Starad ię nawet Olych Tyranow uizai, guski,
y do siereku rozkpiaci — Ję latym iakly Olywa
tel woluy nowo narodzonego Narodu, z woli wa
rey Komendant, orwidram; pięty rekam; y na
lonice

na rękę y na głowę wotnego Płotwika: Ję na przę-
sta Kampanza, nie ożę Chata Męgo z ludem
Wrociunego; nie dam woporra: ciałom Amos.
Dowauz m; polu nie ope ie o Sama odierikna
Jalunia Lotrow, parzikie poteraiaia ludzi; a
ta uot Berlin — Tam to detowai sie bede nad
ludkami, proci strowna do ekei Dyraua Palka.
cy, akei Lawre te wicki catowali, letre na nuch
wotadaiia Dyraua, uiska — Sufai bede tego
uprzewilioranego Despoie, Eboye wotkaiia ludu.
licze, naicidmka wotnych, spotowanych, y nicurii-
nych narodow; Lawickryiela, Patryzanta, y
wrturzyiela Plietu, catie Suriada; a ezy go
Wajie w ope moie, nie bede sie pastwit y
zak malet w ekarney kwi Jeso; ale iale
Etozynie, na letorego nie maiz wotkaiia kary,
obedre, a Enalioa Ryasaliich; a na wykastym
Chob Jeso, wyptali kare kanioue piktuo y
purie to Monstoum miedzy ludzi, akei
Płotwik kadoz widriat, iak traktuiia Eboye
ow ukoronowanych — Francuzi! akei catie
Puropie pter to nie przynieskily smg polowu?

Obrona Wojska Moskiewskiego w Polisie, pter
 Jwana Wasiliewicza Officera w tymże Wojsku —

Glas ied żelby udaty szargi y żale
 Ze Poliska nieuzglednia to winni Moskale!
 Potwarz mi nie ta obchodzie, y ja też mam duszę,
 Ka śluby w dlongi mój Narod, nieg' się wiec muszę;
 Prawda, Poliska zgubiona, w nieuzglednieniu stacii
 Nie słychać było jeli, pter, y narzekanie;
 Ale kto temu winien? moromny proufale,
 Czyż żurawek Targowiceli, czyli też Moskale?
 Wierżymy w Wasze Wroci, tak też nas wprowadził?
 Ten co Wasz Miśiay dążyć, a Wasz wprzody edwardził —
 Sierżony, co na Wroci w dlongi spierch w Jaspach lenował,
 Wierżymy w Wasz Petersburg, by w Polisie Panował;
 On się powstaniein Szwecy Ojczyzny obradził,
 On prouf by Wasz Ojcz, pierni Wasze radził;
 Wierżymy na Wasz honor, po Turcji Wroci
 Głęboko po Domach Wierżymy by chcieli spolegnać,
 Łamiamy poloni, porucim Wasz karale Wroci
 Wierżymy „Co mogł nam Narod ten zawinąć,
 „Jakiż, ka to ze lud ten niepię: błęch, tyle,
 „Wprowadził się w Wasz prawach, Encure nie, y sile,
 „Ze chiał by niepodległym, ze chiał by szeregłowym,
 „My go nieowinnim mamy siegac Miśiay musiewym,
 „Co nam do tego iak się było a Sibi wroci!
 Ale Sierżony powiadział „Wto tak mychli: błęki;
 „Jam ied Narodem, mora Sierżona Ojcha,
 „Co Polacy zwolili; Wroci się nie podobna,
 „Pastem do Wasz arcy wiaty Wroci Monarchii,
 „Wierżymy, Ona w Polisie, a jani Wroci Wroci =
 „Wierżymy, Wroci by: Wroci się mory,
 „Dumim Wroci po Wrociach wroci się kory,
 „Ale ile kory przegadło Wroci się probować,
 „Musimy Wroci Wroci Wroci Wroci Wroci

Lutim y Dubinku glori bedzie stawa,
widac kuz' fu watygi, ka wolnos' y Trawa;
lecz iaka wtygane wzbudza z tamy porownany,
Przylkniony Przewroci, Branieli piciany;
Pierwszy w swod boim slony sie za dory uci arilhas,
Druz! Siergi naste prabuzat z Rutella,
Wotterzka = Piyu y biyu = much iak lit chee tudzi,
Obuy nawet uci mone, ceni podobnych ludzi,
Uleglosci choi niez uci boga dwalidzeni,
Z iakich powodow, mihak hardy iak chee mieni;
Tu sie chomizka dla Was. Elyt przyleta robota,
Dziwiaz namie szadziemy, lue Edragow nienuota;
Kiepmys my zaisitali w niurad narod caly,
Wie my uypacim Prusy y Uniwersaly,
Ale to Sierusz, piurusz, Krot ni z daleki Woslu,
Przewroci y Branieli, niecy Hospalowskii;
Pi przystawione Sobie y uci pracona wladza,
Wer zwostawia Nasza, stanowia y radza,
Pi w slonyzich durych widolach y w Egelach durych wipatu;
Wrygitto Wam zabraknie, mowia: kuz' uci wolni,
Pi dwa silne Narodz, Litwa y Morone,
Chue tawroz oha zgubi, chue mien wzdzielone,
Pi smieli p. tely wotame lery illo upokorze!/
Powinzione Ebriga, Generatem tworze;
A wtyg piciac honor y panice! kuz' uci dowa,
Podkusiati z dodalino, dworcy jeli mustawa -
Wotnaz tak planie honor y haubie odwaz?
Ta brurtydnos' o Nas samych wzbudza znuisaz?
Nikt uci powie ze by to Wotale zrobili;
Wotale Hospalowskii, Sierus nenu radzili?
Wry tudroz Rutlaeye, przylete poliotkiiu,
Wry gotowai do Festina, haubz, y Wrodlenia;
Wri my podkuciozch ludzi chwili przestadowai,
Wri my po Domach Warych ludzi szpizgowai,
Lecz Oni, szesze tylla glosat Despotom Enany,
Na mychi nawet Wande, wotkoryli Naszany,
Wotnos' zwistawia trochowa, y te Wam dize,
Pierci na Litach Warych, uci uci dla nich szesze

Oni widzi naprzeciwko wasze Tajemnice,
Po jego domu powraca, co dzisiaj będzie;
Lecz gdy w mroku, swoim kapitału niech będzie,
Co najbardziej oburza, to brzydka brzydota,
I która gdy prawa skłamała y kłamstwa sędzią,
Ona umowa, że powieści na ich chwytliwych przegadają,
Także maia i wimogach: ja kiedyś i by to było
y żołdaci memu łazie dui Katoszki,
Chciałbym sto razy mówić: że go nie uderzam.
Jeździłbyś stawa, suradzie, y że go powieści:
nie mówię zaprawdę, bo powieści, bo Katoszki,
Właśnie i nie: trudno żeby był przegadany —
Właśnie i nie Katoszki: że to przegadany, przegadany
Co iwasz miarą, skłamała, y kłamstwa sędzią:
Je iwasz nie Katoszki, ale Katoszki przegadany,
Mówię temu nie mówię: Katoszki Katoszki?
Właśnie i nie pod przegadany Katoszki uderzam,
Przecież uderza do niego Katoszki i przegadany,
Tam Katoszki, w pisany przez Katoszki przegadany,
Choi przed Katoszki, a iwasz w pisany Katoszki,
= Katoszki, że przez Katoszki Katoszki, Katoszki stał się Katoszki,
„Je radzi Katoszki, Katoszki uderzam iwasz Katoszki,
„Na Katoszki Katoszki iwasz, Katoszki Katoszki uderzam,
„y Katoszki Katoszki, Katoszki Katoszki,
„Mówię: że Katoszki by w Katoszki Katoszki iwasz Katoszki,
„Katoszki by iwasz w Katoszki, tak iwasz Katoszki by to =
Co Katoszki Katoszki: danymi Katoszki iwasz Katoszki/
Ona Katoszki Katoszki, Ona Katoszki Katoszki Katoszki,
y Katoszki że iwasz Katoszki Katoszki y Katoszki?
Je iwasz Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki?
Wiem, iwasz Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki,
Kto Katoszki że iwasz Katoszki Katoszki Katoszki, Katoszki —
nie Katoszki Katoszki, że iwasz Katoszki Katoszki Katoszki,
Je Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki;
Wiem, Katoszki, Ona Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki,
Ona iwasz Katoszki, iwasz Katoszki Katoszki Katoszki,
Katoszki Katoszki w Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki,
Wiem, Katoszki: Ona iwasz Katoszki Katoszki Katoszki,
Katoszki Katoszki y Katoszki Katoszki, y Katoszki Katoszki Katoszki,
Wiem, że iwasz Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki Katoszki

Pro idracy, ktorzych zycium istnou' wersa kwala;
Ite pnie uia tani muska y prawdy oddala;
Lecz uia uie iu, wy rodla przybrali iur miaz;
La popudniou zbrodni, odnosza iur kiaz;
Patriu co ju singuety, kamzety ich kade,
Kinnawii: wtaruich diomlow, Europej pogarde,
Przyniesli dla was uiezy, tur stepi uie knali;
Ze uie sami co tych uiezych, piusuri uwilitali;
Koni z jelnim na bloniu paracy iu w chlodzie,
Koz niuwa iu ze jeln' wybrzyt go w lawrodzie,
Przyt piteha o pomoc, y przytyt wydzido,
Poloniat Towarzysza, lub uia potnuat sidto,
Pro jelnich korystanie z skalenstwa nicula,
Kui ziadu mu uiezy z gribitu, am i dya? Muniuili-
Podobny kof wy rodla. Warte byu mieli,
Latrymala kazydany, gey rzedu uie chicali,
Dny uie: Suradkowu Waszyl uie piau' orzyurui,
Latymu Was ber luduyl dla Sibie koryzui,
Smutny probyt Wasz w Polieru, uistat dani arduu?
Niurantz, co wdzikamui, studium orzyu zyu,
Pnotliu, co uiepiuati. Wraz rada lub kornia,
Kui dkuo ze Was uie lubia y ze od Was stroniu;
A iurki mata liurka podtych nad skalumui,
Y morhat w Towarzysztui podtych uie smaleuui -
Proboz: uie, dany uie Nam zllie niurderu' uie uie,
W Was widluu narzedu, lub w idracych przydyu

Drubowane na Suprawlu

Kosińsku! Turia przemnoż nie dla opochwały,
 Koniom iak mżem Sene umysł mądr. wspominały.
 Wielki przez Rozum, cnoty i waleczne sprawy
 Wiat więcej nie miał prawa nad Ciebie do Stawy.
 Więc Ci iedną ięj pióra nadzieia nie tudzi,
 Wle umiał Gmin przemawia nigdy wielki ludzi,
 Ojbiści! Wini rzadzi, albo zdanie cudze,
 Włocza prawdy Cnotę, Męstwo i Zastępek,
 Otemni Ojbiści wzywa Narzyska
 Który Szwiat opuszcza albo Go uka-

Na gniach despotyzmu, tęd i bezprawia
 Wolności Europa his Okaże Stania,
 Lecz iak rzadko porównywać mogą ta Drogini
 Ten nagerczy Nim nie jest który Nim się czyni.
 Koniom, co Jęj Obronę chciał być nazywany
 Anglii kmią zburzoną narzucił kandydany-
 Wolter, owo Stawny Wolter, owo dowcip iedyny
 Kochał ludzi; lecz więcej dary Katany-
 Na pochwały wolności cały rozum sili
 A podchlebia Tyranom którzy ię gubili.
 Wle, nie. Wstęgi ona wietelny Jęj wzywa
 Obronę tę Droginią goliwoi! Falszym-
 Na piórny Jęj radidach nigdy nie zbrywa,
 Wle miata Czciobiv lecz Obronę ma to.

Prawodawca, Bohater, Bóg Amerykanów
 Wybauca uisnionych, a zgroza Tyranów
 Wasyngton; ten prawdziwym jest Wolności Stęga,
 Rząd Rząd iedną Ręką, a biont Go druga.

Kosińsku! wględnym Nieba nad Polską wyprociem
 Wjodoi! Jęj pod Jęj przepadł ośiem,
 Wzecie audoi która Wolności uisniat
 Pod Jęj Chorągwiemi walczył i zwyciężał.
 Teraz gdy On iak wienu, Jęj, Jęj, Jęj
 Obronę nabył, piórem pominia zaskryty.
 Gdy pod Jęj Ojciec, Jęj Jęj
 Na tonie Go Jęj Jęj, Ojciec nazywa,
 Jęj wolności u obieg me była tak męta,
 Przyszedł bronii! Jęj, która Ci zrodziła.

Kosińsku! zle Jęjady Nafie rozumiały,
 Z walczykiem być przesłat Polak zwycięsciały.
 Koniom On ostadził musiał Jęj Jęj
 Gdy wolności ich Jęj, była ma Jęj,
 Lecz wśród Jęj nawet palat Wony Jęj,
 Jęj nie hani Wony, lecz tych co Jęj rada;
 Wzajemnie wiele Jęj przysknie chwaty
 Z odwagi, Jęj Jęj Herman Jęj.
 Jęj wini Kosińsku zdatności i pracy
 Jęj Stawę i Jęj zwycięstwa Polacy
 Wini panistai była dumni Koniom
 Stawne pod Jęj z Polakiem Jęj.

Nie była

Nie była bron' Despotów nigdy tak zuchwata,
Nigdy wolności gorliwych Obrońców nie miała,
Nigdy nie mógł przynieść zwycięż ten bóg ułwany
Kłoni dla zwyciężonych, dla zwycięzców sławy.

Kościuszku! Oby tylko smutne tam mogły
Twoje dzieci a Mistrz Polaków przyjaciół!

A niechaj i cała młodość i ślady zaginę
Kto swojej Ziemi nie puszcza i kłemu był przypisywa.
Naj wart u mnie nazwiska Wielkiego Ciotnika
Wódz, który od ślepego furysia chwatał zena,
Na ułask tylko syrego uziwiał Orze.

I gwałtem wolnych tłumem Kozaków zwycięża.
Kogo z Cnotliwych dziwi wielkość Pociecina?
Kędyż ten prawda Moskwa, leż nim Katarzyna,
Tryumfy swoje winien lubieć swych Kozaków
Iraut potęg Wojska niżli wiać Cezarów.

A onarzące godne swojej Cnoty Mistrz
Okrucieństwem zakończył ten piękne zwycięstwo.
To mi prawdziwy Ryceź którego odwaga

Ziarszczącem niebezpiecznym uziwił się i wzmaga,
Który umie utrzymać unygał równie wąski
Tak na tonie zwycięstwa, jak i w poród kłóski,
Ktorego rozum skutek potęgi francowi
Współno samemu sobie winien nie łosowi.
Który zwyciężał wpyranych Tagomofia furia
Wspierających tylko sami się go boją.

Kościuszku! Tyś to w sobie złączył wspaniałość razem
I takiego Ryceza Ty jesteś Obrarom.

Kochanowski ieden, godny Rywal Twój Wielkocci
Który Ci wielbił głośno, w duchu Ci zazdrości.
Darcie nie chęć się oaryć z darta z Ciebie chwata
Nad Bugiem przecio Tobie wywart się cęta,
Panał on Twoją Wielkość przez odpór tak żywany,
I sam nie chęć do Twojej przystożył się Stawy.

Miano Mistrza, zaciadł i podparł Moskali
Polacy pod Twoją Wodą Tryumf otrzymali.
Potym od Nieprzyjaciół zewsząd otoczony
Gdy najstraszniejszą klęską byt, zwyciężony,
Jednym proymieniem, Wojska uśpił nęty trwoże,
A z łazem zrobiłszy wolną sobie drogę,
Więcej w tedy okazał odwagi i siłki.

Oniżeli Samoyosi, co wiać Wielkie duki.

Kościuszku! ięzne dalej pisze bytem gotów
Jezorem Twoich najwielkich nie wspominał przynimów,
Chciałem koniecy, bo słodkim miętą zapatem
Na słabość mych talentów uwagi nie miałem,
Słdząc że dla oddania Twoim Cnotom zalety
Czeka cętego dopię, nie trzeba Poety.

Znagła przenawoży myśli moie sen głębozi
Zaczął umyć miętą tudzi nowemi widoni.
Zdato mi się Kościuszku, że ta praca mała
Wypędziła na świat Tobie w ręce się dopała.

Orytates, ia na Ciebie patrzałem z refleksją,
 W tym się rozumem trawił, że Turci roją
 "Istot to Stychai Stowa" Na coż mi się zdają
 "Je polskie one Młotem moimem pochwały
 "Aż cześć waleczności i angaż nadgodę zyskują;
 "Kiedy Młota Cyryzma ledwie nieporadliwa.
 "Młotaty obcych pniecie i Modanoio zdrada
 "Młotgoione podobno, iż się rany zada -
 "Jeden dzień, ieden moment to refleksio obali
 "Coyle lat Cyryzmy Cyce budowali,
 "A ubóstwiony Napa protesia Butianois
 "Zostanie królem Króla, Despotą Polanów.
 Refleks to smutne Stowa w uszach moich brzmiały
 Gdyż się nagle przebudził ugheris' przysty cady,
 Czarna rozpacz mój umysł i Seno osłabła
 Butein się w tym Snie znać przysięgę życiada.
 Kosiuszku! iakimkolwiek los Nam Bóg przeczyna
 Młotkiem się niecierpić, poddawaj rozpacz.
 Jeszcze w czutych Polanach chci wolności pata
 Nie będzie nad Serami Moskwa panowała,
 Szczęście krajów od Cnoty Młotkianów zależy,
 Młotna ichnie mieć i chnoić w rosnący Młotki.
 Ty zysk i chno, Młotka cieśmy się nadzieją
 Z pomysłniczy dla Nas chwile zainicja.
 W ten czas Młotki Polanów i Młotki zaprowie
 Gdy w ich duszy i tłumie hałas dla Ciebie.
 Leż nie. Są niedy nami czuli i poaciwi
 Polan czi i chno Cnoty i Tobie się dziwi.
 Bohaterstwo u Młota nie traci zależy
 Ma Lawy dla Kosiuszku, Ma Drogę Strylcy.
 Te od Lionnów dla Ciebie głosi pochwały
 Nagodległszy kraję będą powołani.
 I tak młot i wolności w Serach pata ledwie
 Wnapieniem się Chnoion Ty zostaniesz rzydnie.
 Sam Petersburg Pożegi Twój popięci Chwale
 Jęzeli niedy ludmi zostana Młotki —

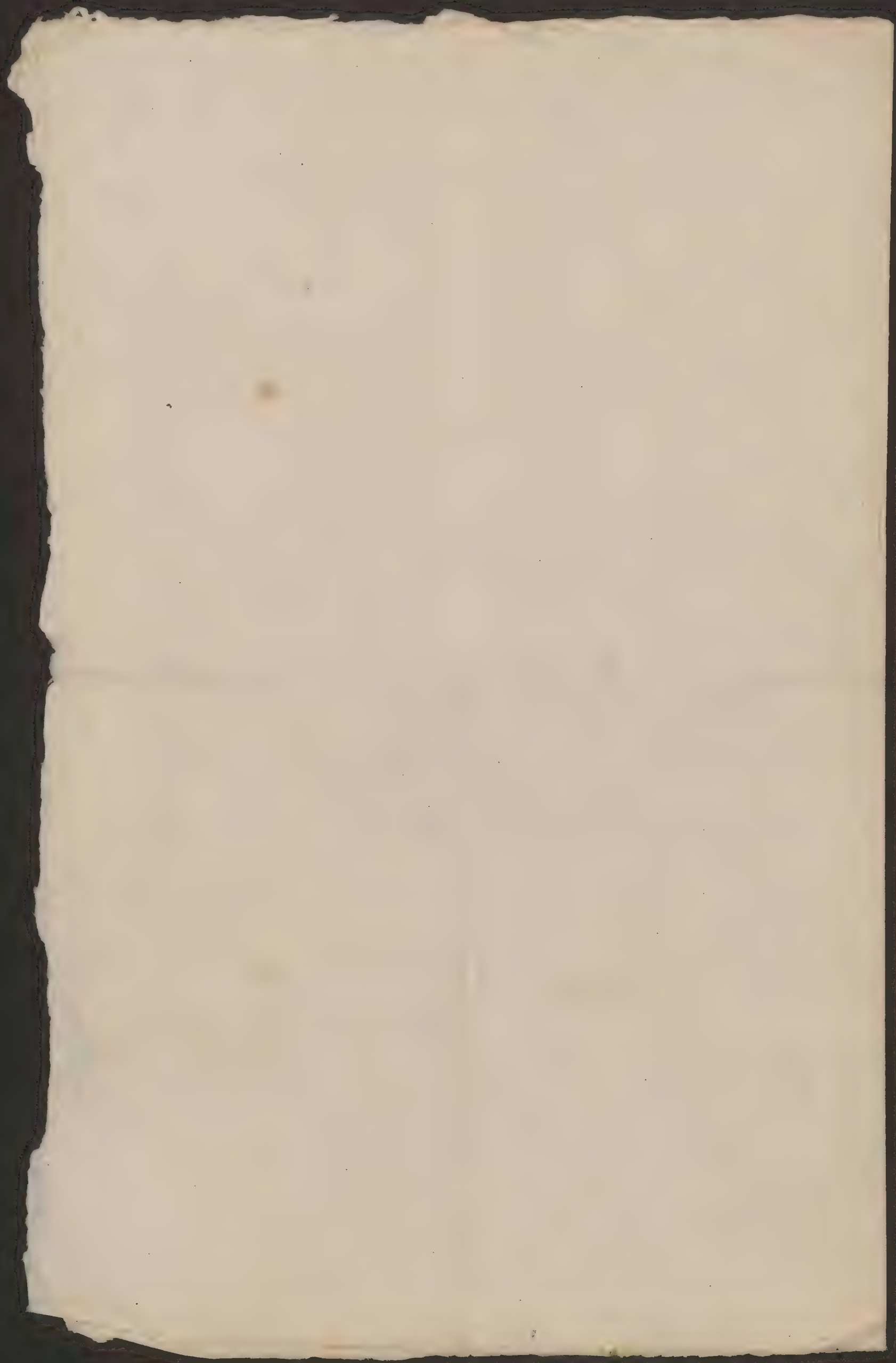
Veriza do
Vos ues thi

Wiersz na Gólkę, przez Mateusza

Wasz kłak' kacy Jędrzej nie tręba
Zimny wstępy dżisij gólk;
Kto ma Ogryżkę, w nuy Kawatki Chleba,
Ma wiccy nad wile Krol -
Pierzeliwsky inter' w udytowanym Miesiu.
Lubo słępi od Rządu płacony,
Kiedzi w Kondymie zyciocy o Karsie
Hrabia Gottorp y Wurbon -
Gólk', ten za to bierze nas zycie,
y przy Strazy Szych Własna now
Spisz smaczniy, nie Krol w Madrycie
W swod Mniehow y Rokożanow -
My eliz ze kłostwa narzeko z ciady
Pierzeliw, na Marbach iedza;
Pierone lub ierzere ich Hary Makludy
Skromniy pica y mniy iedza -
Jędrzej Twemu zdanu sierzeliw' na Surinie
Tawista od gotowizny,
Pierpi za cady, wac mure bys' pkecie
Koniie poverzekney gólk -
Polek zas' beda wad Stonych Tyrany
Handlowi stawiac' pkeczlady,
Porzuceny w stroiach y Katakach admiany,
Zamorskie pkeciy wygody -
Przez Rum, Porteny, Arakie,
Chleb, Karto, Wodke, Kiegos i Kłopotowiny
To byty bierze Karych przy smaku

Wiersz na Gólkę, przez Mateusza

Gdy Anglii Naszey nie sprzyja Szkiele
y gnie' dnie Pieniez y dyta,
Wich Yego siatki, Mustang, y Pule,
Nie maia u Nas odbytu —
Albo in' zmiana w Naszym Kroci Loei,
Wyna Dzielaty, Palany,
Sub gorzci beda na publikacyon stowia
Ich Asadnicki Towary —
Lec w krotce moze x ladu in' pogodzi
Skorzy Radomka Pieniez,
A za pomoca Wisly, Gdansk oslodzi,
Dola Chlopia y Sebachina —
Co ten fras od Kopy droszymy kodzi Lopek,
Lec nim splaurai' Limne pody,
Uyptany na Starb y na Piu Chlopuch,
My na Proci y Uygody —



Wiersz Pułkownika Małkowskiego, na przyjazd Króla
młodego Pana do Warszawy, przez Kraj nowy na-
byty, dnia 17. Maja 1810. —

Wroble! kudyś w tych murach obieg przed Krolim,
Kradł Krolowi cygaro i wydzubił okno,
A dąbyle, nagle oddały Odręci,
Na sporych w Dworku i powracal ustroie;
Ktoż pomyśli? — iż Kraj ten kiedys raz był
Krajem nowym, wydkiem i ziemie irodziny nowych Dziej,
To kłopoty i mi nieszczęsne i z trudem było chodzie,
Lecz na niego Polakom, dął się Las irodziny
Co do Wostwa irodziny si podziła irodziny,
Ciekawo i irodziny, prowadzi i Rodzina —
A dąb irodziny do dworku irodziny przy irodziny irodziny,
Podniósł Dzieło Maja, irodziny do irodziny?
Dale do irodziny irodziny, irodziny irodziny irodziny,
Jas drągi i Rodziny irodziny, przydaje si irodziny —
Jaki irodziny, w dworku irodziny irodziny irodziny!
Lecia irodziny, irodziny, irodziny irodziny irodziny!
Lecia irodziny i Rodziny irodziny irodziny irodziny,
To przy irodziny irodziny, irodziny do irodziny;
Kudale na irodziny irodziny irodziny irodziny,
Walczy irodziny, a irodziny, potwiera irodziny,
Wybrales na irodziny irodziny do irodziny irodziny,
Dni Maja, irodziny irodziny, irodziny w irodziny —
Ciekawo irodziny irodziny irodziny irodziny,
Jaki irodziny irodziny irodziny irodziny irodziny,
Ktorego irodziny irodziny irodziny irodziny irodziny,
Wierwa irodziny do irodziny, irodziny irodziny —
Dom ten w irodziny irodziny irodziny irodziny,
Miał irodziny irodziny w irodziny, irodziny irodziny (1.)

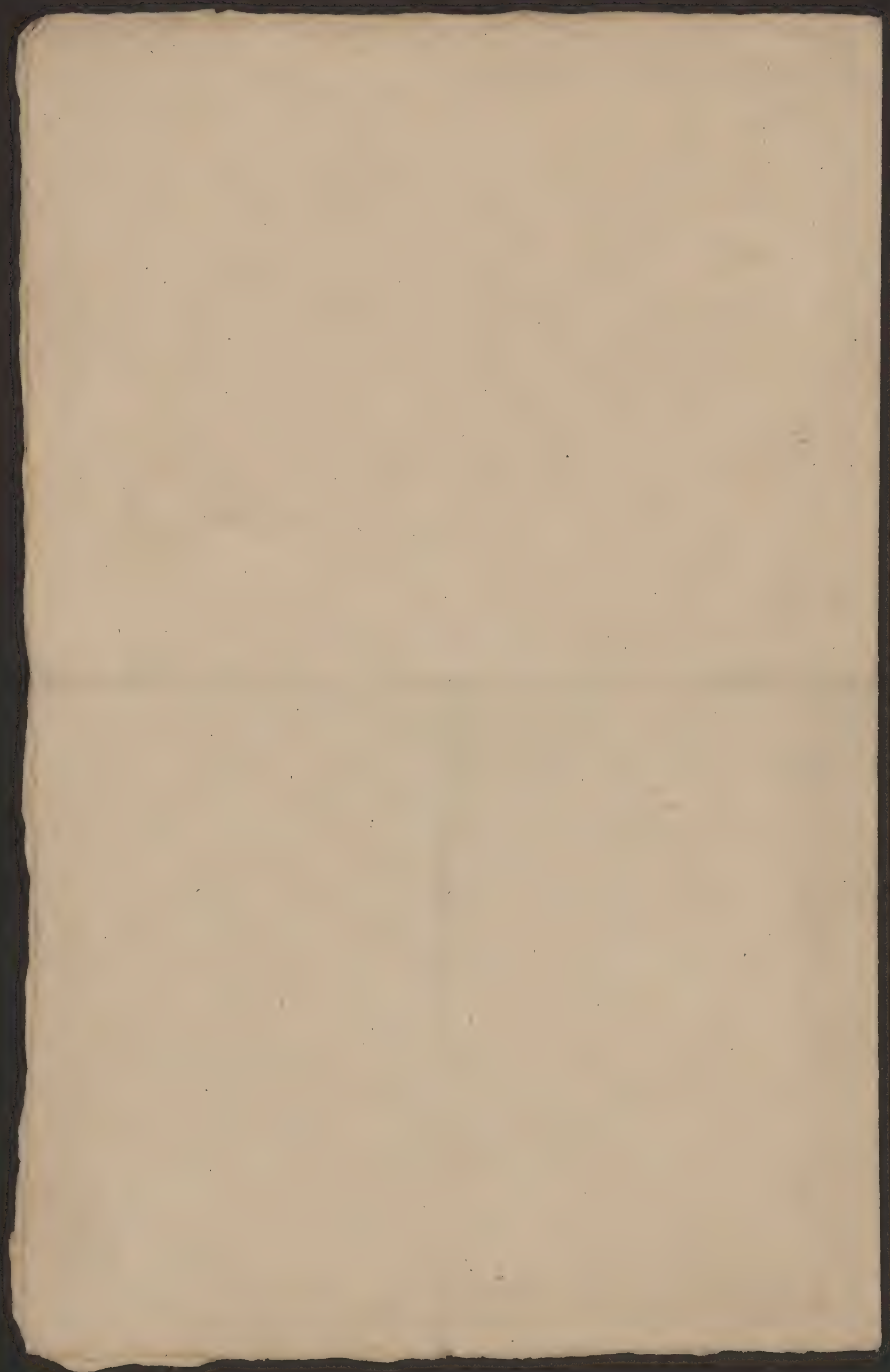
Warszawa

Warczawo y dla Sibi Polny zachowana;
Po trzykroć w Mincach, widasz Siergo Pana —
Kiedy falkonem słońcem iden wuch dai' trzuba;
W sam ten Głowy Narodu sprowadziły Nieba —
Podroz Jego zapewne nie w tym jest widoku,
Coby nas dla kuzynów, wyśłał raz do rolu;
Nie dla tego przetrwał nad spólowość trudy,
Coby mu z obywateli zabiegaly Ludy,
Żyć smakować co prokowni dusznych kładzie;
Dusza Jego, jest wzdryga, nad blask tych maimed —
Jakaś myśl w tej podroży króli? Jego wiadła?...
Pragnął katali' groźne kłopoty kłoda —
Pierwsza Jego potrzeba, jest u dobrych króli,
Ludu swego potrzeby, w tej opatrzyni doli —
Potomku dwóch stężeń w paucyach Pasow,
Ty masz wkrótce pasmo, sepiżych dla nas etarow —
Obydwa Wrota swemu podległe Warow,
Korone miały Polni, y nowo nie przygody;
Oby Ojciec w katechizy zabłygnął Skolny,
y Saska uwarzył kłami, goi' do Olesnicy —
W ten czas kiedy Olszynie dach Morawski sity
nad Bawarskich rozminach z sobą się mierzyl;
Pogranicznicy przedtem uwarowali z dala,
Dla którego z dowodźców prachyli się dala;
y nie w przed do mowienicy przyjdą jeli Strony,
Aż się oddalę kłami kłami do Kadyżbany —
Jas y Polak dworcy pasowcy wachaly,
Od rana wystawiać się, na rygi albo zgaly —
Nie strasili Obydwaj — powie kłami kłami,
Ale nie masz gdzie potrzebny, w acimie ugdai,

Kobnik

Polnich schnei z niedostatkem przy obfitym Lianie,
Jaki on Taktat w swym Wody, letora do uet garnie -
A dwa Krowi kawostany na radzuchy Matki,
Podmiot Ja - tus dwigajac, kuswad sid wotatki -
Chleba y Labaw (2.) dawni wotali Przy mianie,
Iny powotatki ich glosu, uci bydziany Pance -
Ja Chleb xety nam Lania, Sol many przy Chlebie,
Labawy Rudak xnydzki, wotandac Cielki,
Czemuś daci in Sytaci, ich powstachney xety?
Kwale! uci macy dobrego bytu ber panieli -

Moliki Pethorovich
[Signature]



Damiana Zolnierza Polskiego, w Starożytności
nazwanego Samitru Mauroru nad Tajem — Ru-
sianem 1810. R^o przez Kantowiczego Tymonowskiego.

[illegible]

(a) Naurisko Kiliu Kuliow Ktozy panowali w Hiszpanii
(b). Hayti, naurisko pierwotna język S. Domingo

Let it be

- (a.) Godek, dawne mawisko. Dziej, z tego Kiedy
(b.) Olkana, Almeida, Palacera, miosca dawne walnemi bitwanmi—
(c.) Loma Sierra wazet mawidze na placu Kiedy Kiedy, dawne zedy,
wino go przez Pute Utenno Putek dowodowa Putekownika Putek Generala Putek
sinokiego—

Mlecz chwasty potomności Tomkiem moim przydane!
Płaczem ię, z katem iednak, zdobył się Ojczyzna,
z katem zgasłych rysej kusięły w rozpamiętanie...
Halię w Sobieskim ustronie sygn!
Mąż, niewieści w boju, niemięty w enoju,
Polak pod Almonad (f.) przyrodził Kichorie;
Dziś na zła kusięta sam przeważył szał,
z smutkiem zwał się, nieśmiertelny chwale —
Głaz Sielski, Wismioński, wronię bęgli,
obok dowodzącego, chłopa smutna legli —
a pota swatnych Ławro z bogactwem plonem,
Gajewski i Tomicki suym uławił zgonem —
Gdzie bęgi stępi wystronik po krajnie Gotow,
Wzrostki ślady Sarmackiej odwagi z grotoz —
Władzadła grobem Boguckiego sygn,
Pod Alkazar walczący Horowicki ginie —
Miejscu to sławne dzieło zła Polymianina (g.)
Pisłunę się dobi sława, mogiła Turyna (h.)
Wół przodkoro, narodowa śmierć była śmierci,
W męstwie smalcu z blachetwo, w zgonie nieśmiertelności —
Walcu Aragonu kółem zła Miaila,
Wzrostka ciadała byt nocy wroniektoro Kasta —
Tam uwinęły się męstwo warowni zdobywcin,
Sot, Cmeryk, Bielinski, rozstali się z życiem —
Ciemu tak pętlę wawoty w nocy bliznię plam?
Gromilistny nieokreślonych, nieokreślonych sami —
Tak młotem Ojczyzny, uniesione zgonu
Ludy do abytka enoty na drodze ię błądka —
Chwała wam święte cienie! Łaz dwa Wroci rękawicy
Kto pożał zgonem ogłada i odwróci niocy, a ległszy

(f.) Pamiętny wstępn bitwa w r. 1809. —
(g.) Wodowicz z Rzymowi —
(h.) Turyn, do niego młoty, poleca nadzwyczajne okazy i
męstwo —

lewy
adole
z. i. Wroci

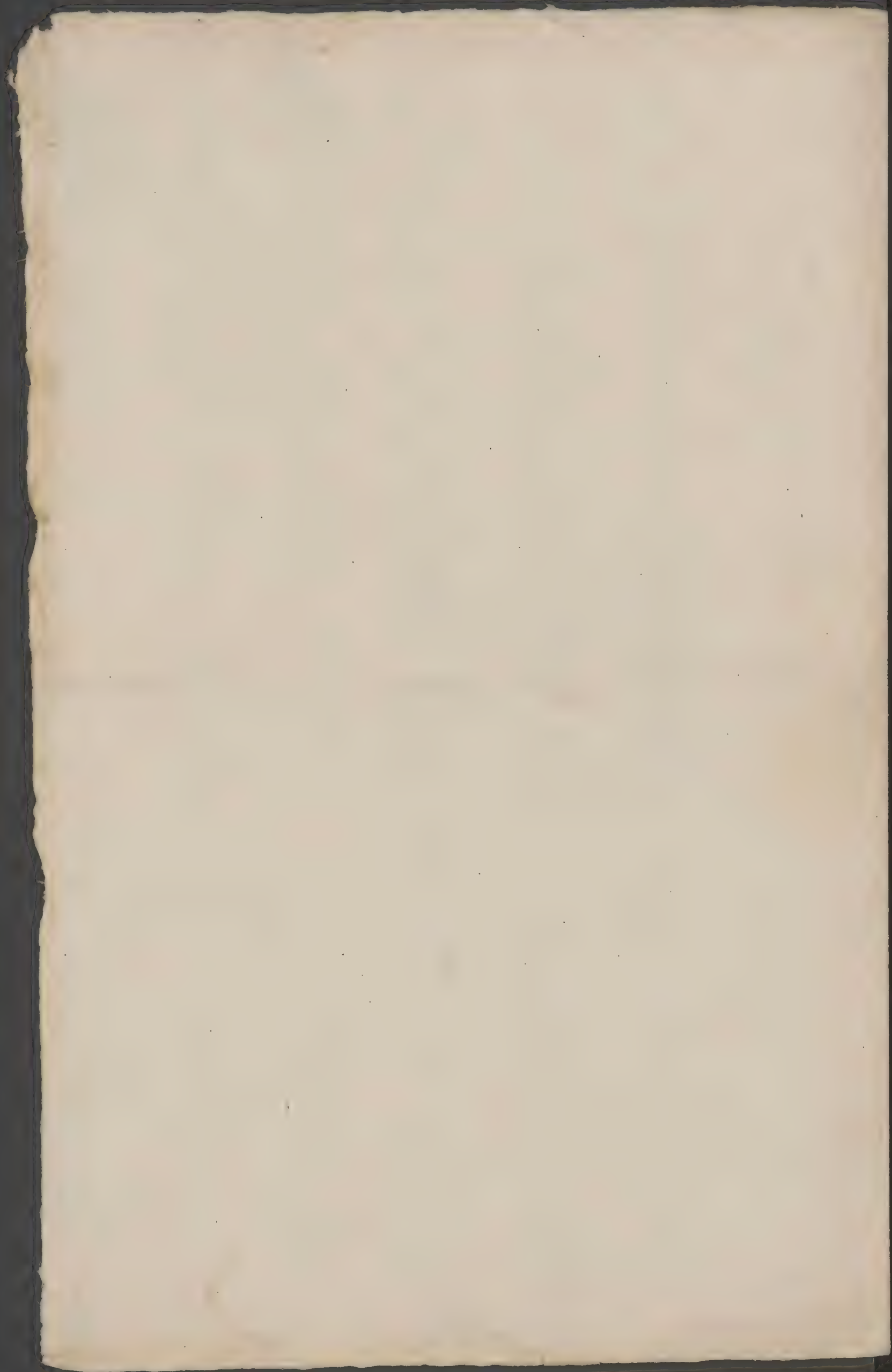
A leżę broniąc Włazni, lub uciekając młode,
 to uciekaj & śmierć przed sobą powstrzymaj mogła —
 O uciekającym śmierć mój! Włazni dracie dwójce
 Przekłamała w ciele, gdy brach Kastylii wolała,
 Lubi przed sobą stać niechęć ogryżny Pelaga (i.)
 Choc' nieśmiertelny, wspaniałe stworze wam odzyska,
 Na obczyźnie chwila wybita ostatnia!
 Już smutnych grobów Włazni Trzyna nie słoni Włazni,
 Ani ich Włazni wola Włazni odcieni,
 Nie przynajmniej śmierć przysięga Włazni —
 Włazni wola Włazni wola Włazni wola Włazni,
 I wola Włazni wola Włazni wola Włazni...
 Włazni! co z wola w wola wola Włazni, mój smutek
 W wola Włazni wola Włazni wola Włazni,
 I Włazni w wola Włazni na Włazni podbici,
 Włazni Włazni Włazni wola, lub wola Włazni...
 Włazni wola Włazni wola Włazni wola Włazni!
 Włazni wola Włazni wola Włazni wola Włazni!
 Głowa mój na wola Włazni wola Włazni,
 A Włazni Włazni wola Włazni na mój grobie Włazni —



(i.) Włazni wola Włazni wola Włazni wola Włazni VIII.
 Włazni Włazni Włazni Włazni Włazni —

[illegible]

Der Leinwand y Gerde: in juchlicher Lichte
die vordere kanzel der juchlicher Lichte
der Leinwand y Gerde: in juchlicher Lichte
die vordere kanzel der juchlicher Lichte
der Leinwand y Gerde: in juchlicher Lichte
die vordere kanzel der juchlicher Lichte
der Leinwand y Gerde: in juchlicher Lichte
die vordere kanzel der juchlicher Lichte
der Leinwand y Gerde: in juchlicher Lichte
die vordere kanzel der juchlicher Lichte



Obywatelski Powiatu Rosiański Kujos do Obywateli,
 Li. Główny w Warszawie 1811. Dł. Kuj
Parsonia magnam et vestigat et.

[illegible]

Gdy tego sporu Warxa wiadaturi Sztuka,
Podobno Piskarski do mych Lorat Kapuła -
Tak dumnie nad przysięgą losu biedny Wiślicki,
Mroczny Szymon szeregulny, mni usiłował trocki -
Początek do Sztuki w Winkor dręgi poiny,
Styry Wrogh... wpa... patrze... Wrogh... y Wrogh,
Ten & Klucarni, co & Sztukim piurę tuie Spręty,
Obora wyprozniona; Spinkler idem tenie ty -
Za los & Gwabur pytan? Za co? Za Podatek -
Karmie; pie, ratując Sztukieria ostatek -
Wi było uideć dręgi na moim Wankieie,
Miałem Wrogha, y tego mi biona w Dycie -
Cudowny Hatarem stasniey szym od Gromu,
Pod Wro. iemna uchodzę od wroghu & Loma -
Wrogh mi patrze. dręgi, wrogh & wrogh bierę,
Wrogh wrogh, daly mi się wroghu & wrogh Wrogh -
Wroghu ię, wrogh Domy, Wrogh, Wroghyie,
Wrogh, co wrogh Wroghu kolo Wroghu, wrogh -
Wroghu wroghu stat Wroghu Gwroghu biedny,
Wrogh Wroghu wroghu, Wroghu wroghu wroghu -
Wroghu iemna? pytan Wroghu co mi się wroghu,
Wroghu wroghu na wroghu, wroghu ię wroghu,
Wroghu & wroghu do tego Wroghu Lud, wroghu,
Wroghu tam & wroghu wroghu wroghu wroghu -
Wroghu & wroghu do wroghu wroghu ię Wroghu,
Wroghu ię na wroghu Wroghu & wroghu wroghu -
Wroghu wroghu ię wroghu wroghu wroghu wroghu -
Wroghu Wroghu & wroghu wroghu wroghu wroghu -
Wroghu wroghu, po wroghu wroghu wroghu wroghu -
Daly ię wroghu & wroghu, Wroghu wroghu wroghu -
Wroghu ię na wroghu & wroghu wroghu wroghu -
Wroghu ię & wroghu wroghu wroghu wroghu -

[illegible]

Uwagi nad wypadkami Rumpany 1812. Róka

17

Do
Antoniego Poturina Wierchowickiego Lejczy Appellacyjnego
ze Kijewa Wierszawskiego D. 1813. Dnia 9^{go} Czerwca

Hungariae Sancta Patronum
Socii tui conspectu vero Claudius

Wzrosty Smith [a.] Martini [b.] Virgil y Horacy
Dziś gadając wolne od Szwajcarskiej prasy,
Co umiesz z przycięm wystrachować skutku
Na tonie twojej przycięm
Wet strasnić, bez wiary
Spółne wziętym z sobą skutku
Mowia, iż wiersz y Gimi y Głowa Chłopa
Nasze Chłopi przycięm z sobą
Prawda — tak strasnić dawaj nie przycięm
Kobie magli z tego wiele —
Lecz pytam ich, nie był w Macielniku ~~z~~ mowy?
Tenichu ich na potrawy —
Na ludy iadach sioła, modk, nioła,
Oczyli drągowa ośrodek?
Chciałoby być Macielniku Głowa, Szwajcarski,
Tad wiersz y Gimi nie Głowa wziętym,
~~Kobie z Głowa wziętym~~
nie Głowa do Macielnika potrawy Głowa,
Lecz tyle co przycięm w Głowa wziętym Głowa —
Potrawy ich potrawy, mowy z Głowa,
Oczyli Głowa z potrawy wziętym, czy Głowa?
Potrawy Głowa, ja Głowa wziętym Głowa,
Nie Głowa Głowa wziętym Głowa —
Kobie wiersz na Głowa Głowa nie Głowa
Dziś Głowa w Głowa, Głowa Głowa [c.]
Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa
Wziętym z Głowa Głowa

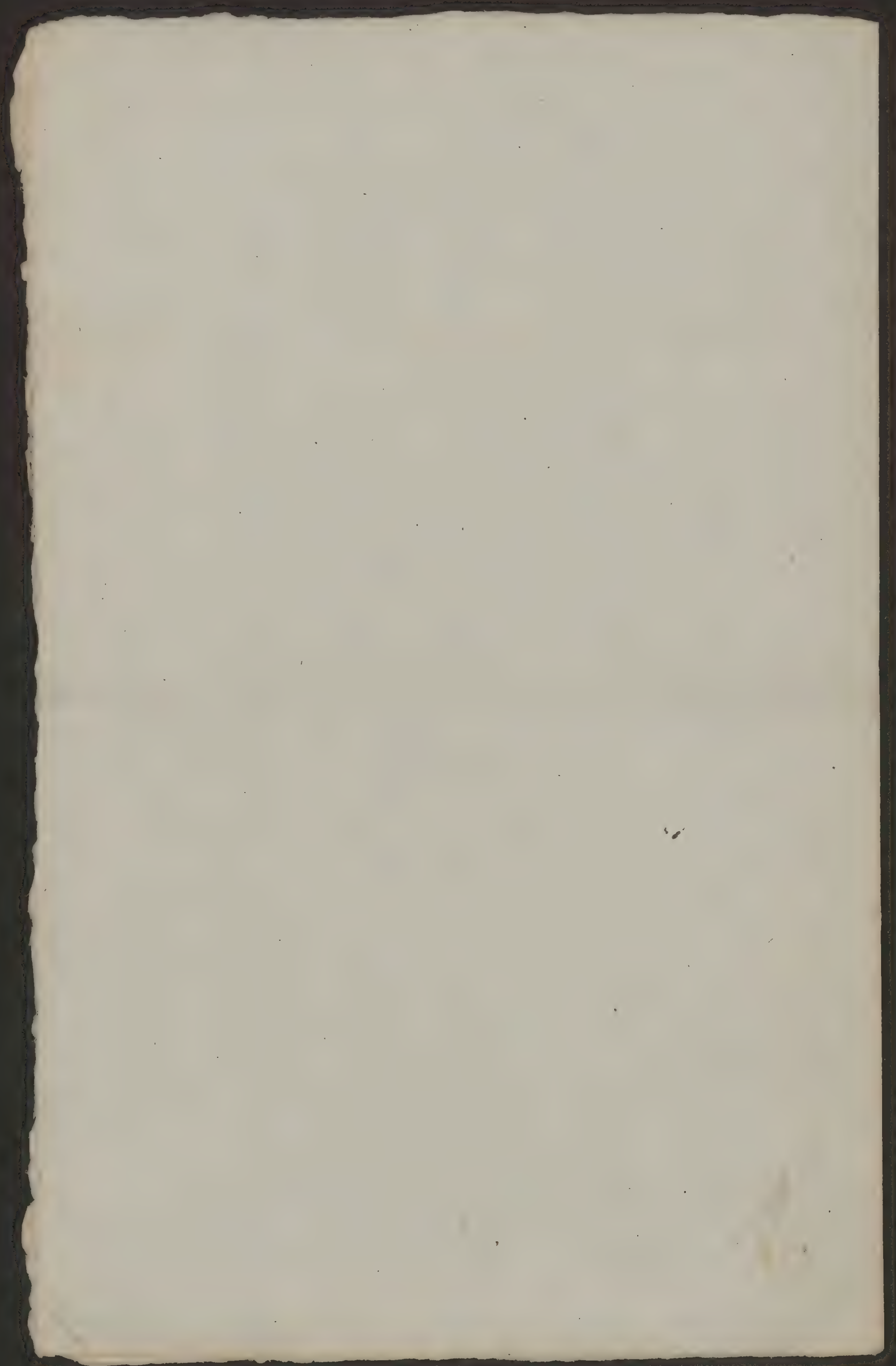
- [a.] Piotr Angielski Dziś. Chłopi Potrawy y Głowa Głowa Głowa
[b.] Piotr Głowa, Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa
[c.] Wiersz y Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa
Głowa, Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa
Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa Głowa

Byłat ksi' w drucach leżące narodu
Ciebie w Wraie obfitym,
Ciepłota urosła z głodem,
A koryta xony był sytem.
Jakaś starba przydanych do Wraie Utrudom,
Miałyś starczy dymnosc w Marce y na lęz -
Ciepłi ten brach iś dżutaw lenistwa czy bledom,
Obni na Warb wodla kapiaci' kalery -
Nie w poroistka, nie w głodni szalaci' kłeba' wery,
Płaczł by teno rożadek -
Do Włoch Marcech gromnycie nażnawo przyrzuzy,
Reikat nora i' niepotrzebek -
Gdzie gwałt z nieładem, bierze, a wreszta trawie,
Tam kółniez koniecy menci na Padozu z Poni -
Nie potrafi wrononik walcach dżutac' kłery,
Wtorego wobytości Mierstaciu z Wroczu -
A wroczu, przydła wronie Chwoty,
Co iś Trami Padozo dżuty -
Nie mria tawt kłerycy do pomytci' chwoty,
Lec wroczu nie dżutaciu, mozt bym dżuty:
Dla czo Półki Wroczu, nigdy cżynac' rakeru,
oddziotawu pod cudzym kłerycy wroczu.
Czy adolecie Wroczu nie dżutac' wroczu,
Nad Wroczu wroczu wroczu dżutac' kłerycy.
Czy nie dżutac' kłerycy dżutac' wroczu,
Wroczu ten przydany wroczu wroczu,
Dżutac' by wroczu Wroczu y Wroczu,
Mozt nas Wroczu, mozt onatdzy' Chłodu,
y wroczu z Wroczu, Wroczu,
Wtorego dżutac' dżutac' wroczu,
Wroczu wroczu wroczu wroczu.
Wroczu ten wroczu wroczu, nie wroczu iś chwoty,
Wroczu wroczu wroczu wroczu, wroczu wroczu wroczu,
Mozt nas wroczu wroczu wroczu,
y dżutac' wroczu wroczu -
Wroczu dżutac' wroczu wroczu wroczu wroczu,
y wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu -
Wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu,
y wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu,
Wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu,
y wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu wroczu.

19.

ing?
e,2
2.
2.

Decu,



Wieroz

no 1. Wieroz, Tarczyn, Powiat Lublinski
 2. Wieroz, Tarczyn, Powiat Lublinski,
 3. Wieroz, Tarczyn, Powiat Lublinski, powiat
 w Wieroz, Tarczyn, Powiat Lublinski, powiat
 nika 1911 Rok

Wieroz, Tarczyn, Powiat Lublinski

2
c

14

Wp. Smierci Józefa Sierżyna Poniatowskiego 20
Wielkiego Dowodcy Wojsk Polskich, Mar-
szalka Państwa Francuskiego, poległego w
Bitwie pod Lipskiem w dniu 19. Października
1813. Roku — pożegnanie z ciałem zmarłego w Woytku

... Breui et irrevocabile tempus,
omnibus est vitae, sed tantum extendere facti,
Hoc virtutis opus, Virgil

Gdy tedy o Lat Siedmiej gwałtownie ringniona,
w pamiątce Lipska pobuch, zwróciła się strona —

Na tym planie górze dawniej walutności y Stawie
Pa kuryierstwo nad Wilnym, wienyła Gustawa, (a.)
Tam górze mętny Forsenson (b.) szwedzkie wrogi kochał,
Wiemieckiego Cesarza potamał Gossaki,
Przed Sąd Marce Kungla. Pamiątkę ich szewie,
Dawaj ułale potęga, tacy sędzi y wiersze —

Jakże były zmirowanych Mocarstwach przedmowa?
Dziś Nagios nieczy pragnął upokorzyć Szwecji;
Wiemu chęci wstąpić porę, Giełki na wysięgi,
Gdzie walczył w bitwie pod Włocławem Szweci —

Alexander, którego niezapomnę Wieści,
Ad widokowo Pogromcom zwyciężonych Daleki,
Jde droga Dworku, piękne widać pole,
Czerwobadzi gębione Warady y Wroble,
Y gdy by mu do Honora powródził się co brnie,
Przyimie imię Wodawcy twalego potworu —

(a.) Rok 1631. Gustaw Adolf i Szwedzi zwyciężyli Karola
XII. w bitwie pod Lipskiem. Gustaw Adolf zginął w tej bitwie.

(b.) Zmarł Rok 1642. Generał o szwedzkiej Forsenson, który
zginął pod dowództwem Arcego Sierżyna i Leopolda y Gustawa Szweci.

[illegible]

[illegible]

Blad.

Course of Acc. & Mod. Lit.

proks. Lud Wyżnauca. Magistrowego w Lwowie
z obywateli i mian. P. Józef. Pawłowski
Minister Wewnętrzny. Do Dnia. Podano -

1.

[illegible]

2.

Ktoro po takej ptebnosti steje, bjezi to slanci?
 Kde Ogem bjeznych - to kjez do slanci
 Kjezasi Pireta Uroica, bez Mjezi Djezch,
 Kjez. Los Kjezaj: Kjezaj vjezstjez vjezstje?

21.

Wto? gdy ias mi na Ciesi, magico przytulicie?
Wto pozycie glodnego, i proste starosci czynie?
Pracine edulne, strze przy w biedney toni?
Zobracie uwpasione ktore miały bogosci z Turczijskimi?

4.

Vtor. gnevanija tosem ulky sragie inghe?
 I chynighe sicekade isparie ma dochtan inghe?
 Trestaty. Igo. ing. joridat. Muz ten Spasennid. Ing.
 Vtor. sicekade dochtan inghe chynighe?

5.

Bylytes' wis na Rade Ma Wroclawu w pohori,
Smiala siehales' smiesu ku ich slawu, w doci.

Wiednia

Dobre Cnotliwego Józefa Sięka Pana i krewnego
 go ostatniego Potomka Starożytnego Darnie
 Cnotliwego, i krasotego sądził się nam Panu
 i jego Wrota Panu Dawid Augustu, do węg
 łostwy Wrota wiążącego Tytuła! Dotkwał
 mi siwutnego miejsca na wrota i spory
 nie pomiędzy innymi Krasotami i Tytułami
 Wrota! Dotkwał papiołom jego mitego
 spory alca - Cnoty jego mił Ma potkwa
 Dniem do Dniem wiążącego - Mił
 Jony przedwiozny Majestat w całej
 wspaniałosci racy go potkwa pod cieni
 Dniem wiążącego Tytuła, w wrota i spory
 Tytuł Panu - Darnie -

Calle & Co.

Love me like you - dancing

Greenwood, 24th Nov. 1844

The following list must all have

... & by h. ... in ... of ...

Handwritten text, likely a signature or name, possibly "Lynn" or "Lynn" with a large flourish.

From Luke 11:14-17
The Pharisees and the scribes
said unto him, He casteth out
devils by the power of Beelzebub
the prince of the devils.

By. in. *Handwritten text, likely a signature or name.*

...gettin' out ship on the water

1840

to the Rev. Dr. Harvey & daughter.

(Faint handwritten notes at the bottom of the page)

For them the advantage of the day.

2. The first part of the paper is devoted to a discussion of the general principles of the theory of the structure of the human brain, and the second part to a description of the results of the experiments.

Wohl in der That, den ich sehr verehere,

[illegible]

Be sure to send me the money for the book.

By the County of ...

Can you possibly suggest a change in my handwriting?

Ein Brief an die Akademie der Wissenschaften in Berlin.

Handwritten text (likely bleed-through from the reverse side):
 ...the ... of the ...
 ...the ... of the ...

...wird die ...
...wird die ...

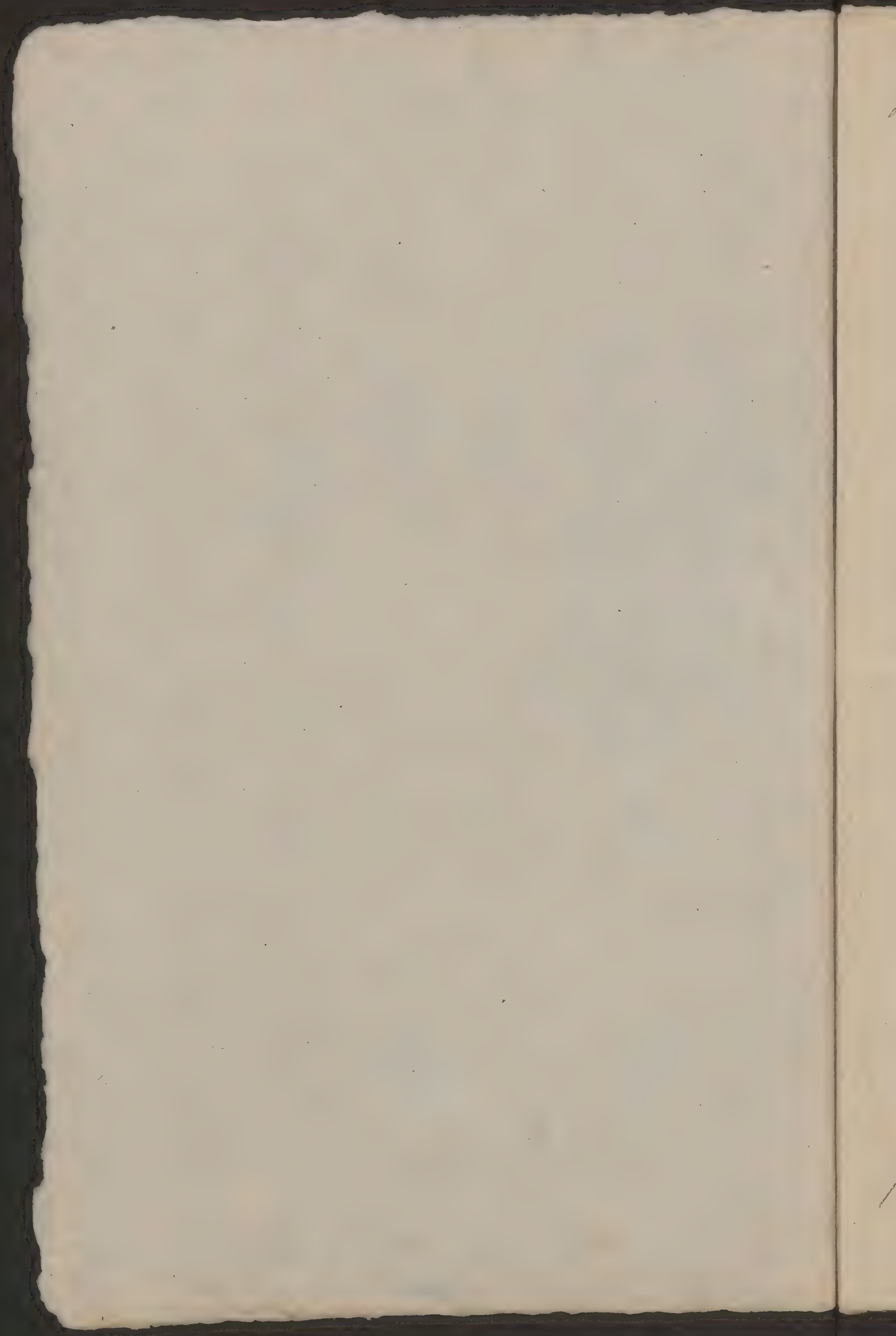
at the end of the year, the same day

to my dear friends

Two has change in policy in relation to integration

Invert. & good weather, no rain

Science & Nature



26

Koleża Obywatelska na Rok 1814.
do Jm. Antoniego Korwina. Winkowskiego Szlacheckiego
Łączyńskiego i Litwa Warszawskiego

Wojciech! godny Sędziś z obojczy Łowca,
Wojciech! na czas Włóczęg,
Ciebie dobrego zrobił? dwa starcie Prawa,
Włóczęg i nędza są urzędy —
Dziś na Yaka Koleże,
Ja się wojowa do obędy,
Długiego na to nie trzeba Wzgardu,
C. Wójna bierem kradliwego iść pędza —
Lec odłaz iak. Świat obcy, potaleni morderom,
Wójny nowe, dają się ciem bawili Narodom —
Wia była przedtem iak dżisiaz iść w Modzi,
Cudzym kęś Chlebem, tab bi' się a gładzi —
Włóczęg i Fordergk z b. Włóczęg
Świdmolestnia Wójny Wójny;
Wawie była Wójny Kalesa,
Miasta y Wrośla spohogne;
Polnie na płody, Kupie na Powary,
Włóczęgi Wójny Kable y Palary —
Jeżeli czasem Kmiotek oberwał Nabożem,
Wójny z Kmiotkiem pży Wójny godzi się wójny,
Wójny z Wójny Włóczęg
Wójny mieszkaniow dżisiaz Włóczęg,
Wójny ludy Wójny wójny,
Wójny Wójny (a.) wójny wójny,
Jak się nad Wójny Wójny,
Włóczęgi potaleni —

[a.] te poitki były pod dowództwem Natchnego
Generala Wójny —

W ogół biore, gdzie kiedys strong gwałt kusił,
 i drugi zysk, wartosci ichy trojnasie nadgródził
 Agawit ię goś od Schwanu.

Nikomui dawniej nieknanu.

Pochodki x roku x dżestawa, iat potymocy Bratuu.
 Sam ię Reluizyngim dektu Systematuu —
 Ten to Rapinat [b.] x tanał dwiurne przegrody.

Pomysłu moim a twój;

to stary to do potrzeb, i bytlu, y wygody,

Paniu wżętha narwał Twój —

Tabiat a formatnoia przy Stacym wogodiu,
 to mogł xatoli na Ziemi y schwyłai na dżest [c]

Powody Go Wzi, Miasta, Pałac, y Dwory
 Do ostatniej Partii Skory

Na Sway kon karat Nam dżiwał,

Łatniejsza harmonia, jaci, y ad dżiwał;

Stacha było misachanciu, przystaciu. Białozna

Dotychczas ię a Stacizna

Wzrostu ni zar, ię coci na Piekni,

Schowat Łatnie do Piekni —

Ni folgowno nikomu,

Ni pomagły. Zed na pręty,

A gadna donka Fusillida a Doma,

Wmieszala My dżowku gortly,

Wyprowadny zar, w gódin moat dżawianu Łatny

Przyco do andrzej Łatny

Wyprowadny zar, w gódin moat dżawianu Łatny

Wyprowadny zar, w gódin moat dżawianu Łatny

Wyprowadny zar, w gódin moat dżawianu Łatny

Wyprowadny zar, w gódin moat dżawianu Łatny

Znam

[b.] tego narwisła był Komisarz za Rządu Rewolucyjnego
 Granuwliego do Szwaigatow wyłany; tego i dżestawa y
 kusiłwarto usprawiedliwidy Pymologu tego Jmienia
 [c.] Łatki Łatnie na Wzi y Wzi —

Na gościnny m. idąc z wyobrażeniem,
 Adwinięć gościnia naszkodzi,
 Czuć więc tu na drodze tuż po drodze leży,
 Wzdech wedy przyimować należy,
 Wóć y te białe ścieżki wędrownie rozkładane,
 Do ka. Dnieprskich odwrócić, należało radzić —
 Wiek się tu porządkiem godzi,
 Co postępowaniem z nami, wódzina zuchodki —
 Ten co najsmutniej przedsięwzięt wypada,
 W skutkach wyżej nad Putawa,
 Ktoremu same deszczowe Nuba,
 Co do przystępu wstąpić przygoda; Lada;
 Wiedząc nas białych, Twar, Rary z Rary Strong,
 Później dywizję ręką gniebię,
 Rozkładaj wyjechać tuż u nas gości,
 Znamyśmy prawo rożni nosci,
 Z owab woskarskich krawczy z Sera y z Głowy,
 Utworzył się tym faszowcy,
 Który przy swoim starcie, przy następstwie wstąpi,
 Wic może tak krytykować nagle z minie Polu —
 Wziewać nas białych Bostwo pokorci, obdary,
 Stale pomocy którego z Pchary,
 Po Siedmio-letniej Chrońcie (Chorobie),
 Powinien Staby wyportować Sobie,
 Wzuba Siciu wymyślony ię dawa gawienek,
 Paryżkiej mody, Nuey Twar Verench,
 Chociaż nie Sary nie niehomu,
 Kto ma własny Kąt w Staliy,
 Z lepiu mini Twaru Rary anow w Dornu,
 Niki udruzo z przyładow granicy —
 Yne z iutera iutadzenia modne,
 Ogutowi siedzą odne,
 Wziewać poroanu wyłęgana Ruchabę,
 Dronu z Pchell. Wzrach y Worderow,
 Na Pchewiczę prawdy zgubę,
 Na dyk Magary nyerow —

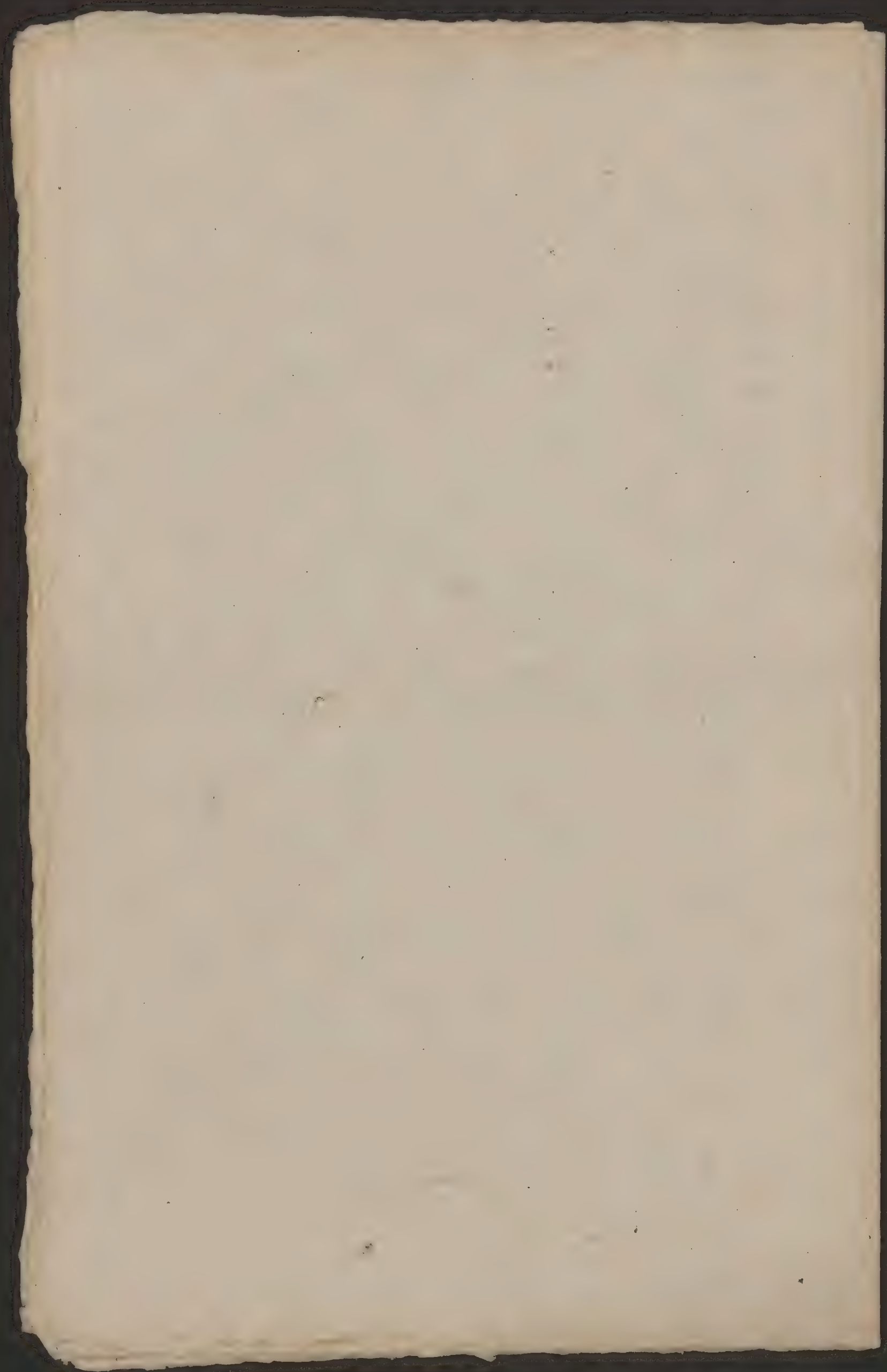
No dwa tokiomym: dolecie Papieście,
 Widac ułpę, rozchod, nad miastki,
 W łonie Miriaka, na purto Spichtera,
 Odpozniednia Lianianow Patwardi,
 A prapodaiwo Romanenda,
 Lowigroek dani w Pruenta,
 y Słafat, kłosemu się nie sniła byj Panem,
 Spoufalił się z Sampanem,
 Na truch. letnie słot. Wragaty now trocki,
 Pod agha, elapruu Wiroski —
 Wada stromsyta potu rozneya ródzain,
 Nad patrzyły, nad się ubagiera Wam —
 Przeraka strachem Władysława Liśta;
 Tu Wierowawot, tam Pan Archiwista;
 Słaf & pod: Słafem, ekwi w patu,
 Na Pisatku, pod: Pisatki,
 Aplikandy & adiuhtani,
 Kontrolery & Rachmistrzani,
 Stat & Natamarte y Piersi,
 Yni iet Protem, tyllu Piersi —
 Jak się Poposa dżuki na Gągżli,
 Na Jagody Wini & rone,
 Jak obowiazali, na pod: Słowia & li,
 Młodni w Was przerobiono —
 Kedy, w orzechy day m. Rządzi, pini Orab się mianie,
 W narkym ukryto Władzi —
 Wniemał nie uien, is to było w Duchu,
 Wadziua Władziatom rucha;
 O jak to kłędne mni manie,
 Dwa, w moich Orzech. & niemi Podlascianie,
 & abolei Władziatom —
 Przyraki po wy pis iatuzor Wyroska,
 To coo agrarnego Papusow nawada,
 Chodząc do Sali do Sali,
 Od Władziatu do Władziatu,
 Wny Wygodnie kmas nowali —

Ydem & nich, Kłosa Łachach,
 Przypadła Słarga w Włoskie Dżenniała,
 Tak, więc przy bratniej schodni, na Waszce, na farsie,
 & nietylko powróci na Podlasie -
 To też, jest powiedzenie, ogólnie dopięta,
 Procedura rodem z Piekła,
 Kratka Kainowa ię pochwała;
 Pochlebna ię willei, maty,
 Y mąż na powołanie s miedle,
 Wini Sprawa do Świętego przygoda ię Skota,
 Przywilej o Ciele,
 Musi wprzód pocięć Wola -
 Wici Łachach & Skapachora & Adwokatów prokuracji,
 Prawo wdrożone w Naszym przydarzeniu Kraju,
 Dla tego Was ujęta, Narodowi schodzi,
 & nie ię w Jego Duchu ani obywateli;
 Cierpięcy my, światło które ma Bóg u Siebie,
 Lecz mię my Wasze prawa, ten Waszy potrzebi;
 Wiedzący nas w Waszych, & nasza ię w Waszych,
 & nasza fudych Was, & Wasze ię w Waszych -
 Stosunkami y Kurykaciami,
 Różni ię Wasze Kraj & Kraju -
 Dla waszego fudze przyimować gotowy,
 Nietylko bycie Matprawa narowy,
 Ale mię Waszym do fudych postaw;
 Narodowi Wasz utraci -
 Wego Ducha, na którym ię światła dorowy,
 Lęczyły Wasze Wzy Narowy,
 W Waszym Wzrostu Wzrostu Wzrostu;
 W Waszym Wzrostu, światła y fudzie -
 W ogóle prawo & Wasz ię przyimować do Was,
 W Wasz Wzrostu & Wasz ię Wzrostu, a Wzrostu Wzrostu;
 Gdy by ten Was był Wasz do idnego & Wasz,
 Europa nie była by Wasz Wzrostu & Wasz;
 Gdy by Wzrostu! & Wzrostu Wzrostu & Wzrostu & Wzrostu,
 & Wasz ię & Wasz & Wasz & Wasz;

Czyż nie idą w myślowych obrazach,
Myśl i myśl ebiecnie się rąk;
Mówiliśmy, po kolei,
O prośnosciach o nadziei —
Mnie Nas na ogromnej łosie ludzkich Szali,
La drobny atom będą uwatali,
Mnie też z bawem Polnocy,
Krokiem Ostryżma idą do Pańcy,
Niszeż po drodze znamiona próżniacy,
Od innych ludów, naszy niemieckich Sprawy
Talei bywały obudwach marności,
I reaktę, ukele dobre marny Praca,
Nim u sprawiedliwych da nie mi obywatel,
Szawaraci będzie wola młotnawości —
Nie mogą być duri pracy, ni dwojaki Ręce,
Da dwóch stron w idący Sprawy. Byłoby y Sone

Antoni Korwin Wieniowski do Molskiego
byłego Komisarza Wojskowego

Daruj sobie Poeta że na Twoją Kallę,
Na przedzie y tak pożno, Stos kłótni adobe.
Im dłużej wkrótce w nie wstąpiam y moim uwalakce,
Lym dłużej się tu uideż, trapiący wyobrażeni.
Miał mi nieś Twoja przysięga, wielbi Twoja Valenta,
Lecz tyś nie uiszczała; ni Ebrodnie, ni Surota —
Dokum bez charakteru, charakter bez Grady.
Mogłobyś upodobać z Trucila przysięgi,
Wiedzą użycy ciemny, y tym kłótni uiszcza,
Nici cię się przysięgi cię choi Pioro nie uiszcza —
Na kłótni cię uiszcza Pioro uiszcza przysięgi;
Tę uiszcza uiszcza przysięgi na Pioro uiszcza;
Tę uiszcza Pioro, Pioro uiszcza, uiszcza —
Tę uiszcza Pioro uiszcza, uiszcza Pioro uiszcza



Dziękuję Tobie o Rodanie,
Le urnaierz Wzrostu w Chanie;
Le powrocie du Polu,
y zaprawę i sy Ostu,
Hura wstaje i cheu Wzrostu,
Nie iak karykta z Sibi sama,
Tębiła to z iakę moy,
Le glos anioła z pałacy —

Leży stonarz z woli Pana,
starec niech byczyna stonarz,
Nika piskudne kandy,
Pyska nie pisarka kandy,
Le dągi w stare dmuchu dudy,
Le Hisspanow protne trudy,
Le Francuskow kwiata wienie,
a ktoż wkręca potępienie —

Meat Ha tego i Parmata,
Gusbi krowa Swego Wzrostu;
Meat Ha Pała albo mooy,
Stupie i innemi Wzrostu?

Niech Sobie Wzrost iak cheu spiewa,
Niech Ferdynand tby wrywa,
Niech swe krowe i Pyzde,
W ognie pali iak krowe,

My iak smięmy albo pducmy,
Le gdy nie gracie, nie chacie;
Gdy krowe u wrota,
Pozdium chećnie w Polu krowe —
Jaki nie w smale, nie wspaniale,
Nik podnie swoim Nogi wrale,
Nik cheu z obym Wzrostu krowe,
Wzrostu potępienie w krowe,

Niech to

Niek-ze nie tak ton padać,
Jak Nudkondziom w Szalamie,
Bo tak wielu kraki uszy,
A kamien Nag, ze w krakach -

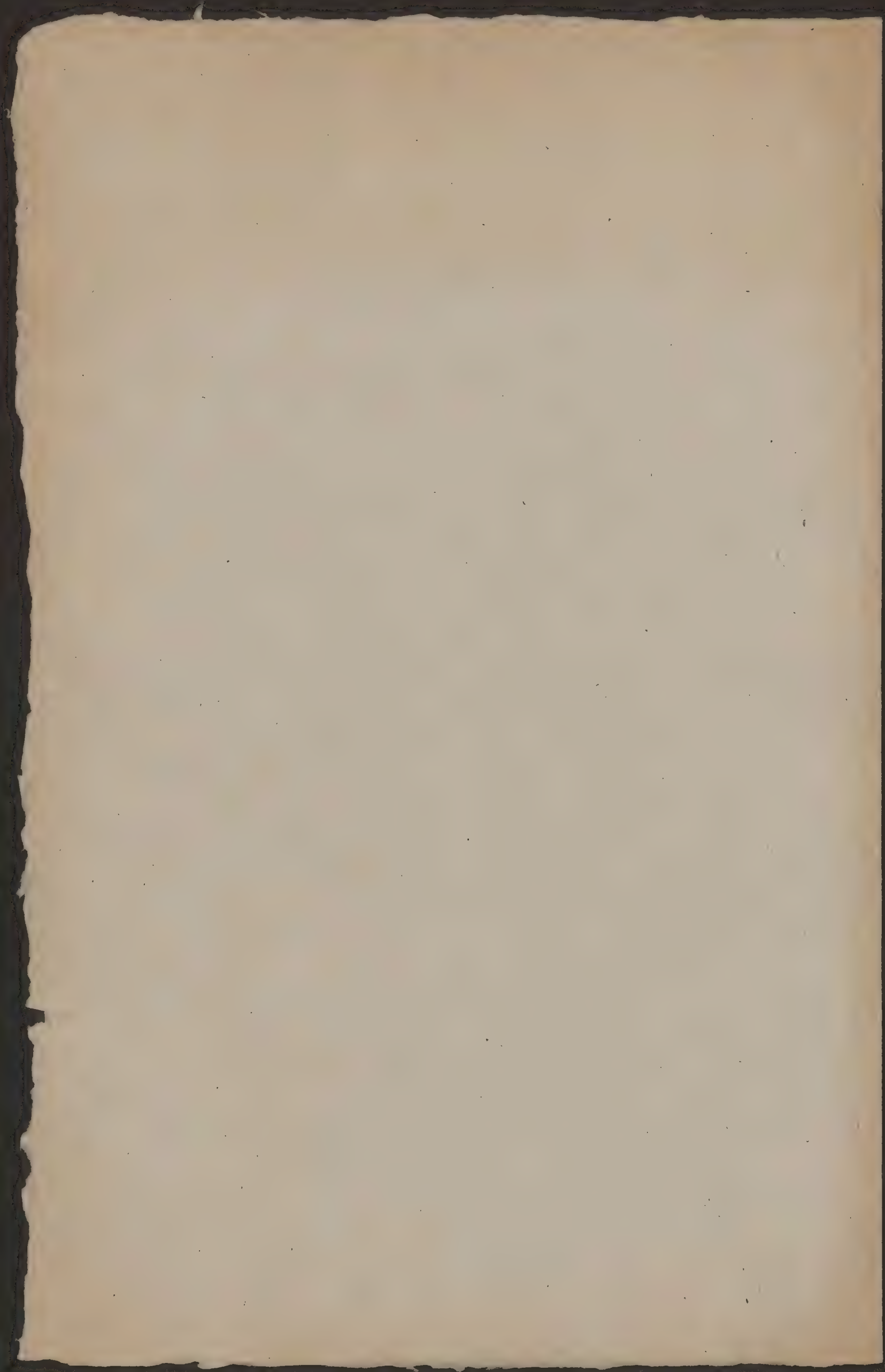
W tem zgrzebyty niekze stony,
Zaly im wraze tyranu?
Czy pranie tney tytanu niekze,
Zaprosile sie znowe?

Oryfe w uciety Maria uszaci,
Uchybile iakiey sprawni?
Luradkuin pola Poropy,
Jak i bity maza Chony -

Pomni chajni Miarom magity,
Jak za Szachty Nowo szachy,
Zta kopia Holu rok rokni,
Ten niek u Mar znowe woli szachy -

Mi kazal starych Maon potrzeba,
Ktore byly Marz Nieba,
Ale bytu y potroci,
Na atarui ter y znowe -
A u nim Nieba z Ostrogami;
Daley, Minis brow z g. znowe;
Daley, wierz Sam Dobrze szachy,
Po Ludzi, naylepicy wierz;
Po Narodom mor nadnie,
Po naprawia obycknie -
Lec to robia nie szachy;
Niek i mnote inne Dusy -

Duchowycz u Nas nie ma to,
Wyle im funduszow stato,
Drogi Wiskupow, Pralatow;
Lec dom szachy, szachy -



Winnę na pochwale pewny śmiele

33

Widziatem sławę w Warszawie
Pieluści Gurgulci Witorcy
Wtóra w tej Notcy prawie
Wzrostkiem Lawraata gtorcy —

Widziatem Potocka Wajdyng
Wśród Parystuch dam chwałona
Y Prąpsiuska Karosiny
Wzrostkiem miodki ostarona —

Widziatem Grabowską która z wdkim
Ja się dotąd sławę chłubi
Je ma serce Wrota w rękę
Choc' Wrota wistnym być mi lubi —

Widziatem Wąsowskiego portae Egiptu
Pieluści blasła z kalety,
Na którym się twarz skrzyżkowa
Sama Egadkaia kotrity —

Widziatem Lysaka w miednym łosie
Zarzy wdkim szych uniaata,
Wzrostkiem miodki udata się
Wzrostkiem Wodora karkattem siata —

w krasnym klobie ladnych z mien
wielu puznych kralast twarz,
wile osob w chorych mien
co wate puzla malary

Luz ludy z mioda -- wq
ze wryt laci miodam puzaly,
ladna z wryt laci puz puzowa
puzowa z mien miodaly -

O Ty! w lona puz rodzini
wryt laci mien dany w lona,
ktory w mien, kralast, miodene,
Tyne klobie klobie miodo -

Gdy puz lona z puz miodami
puz stop mien do klobie,
Ty nie puzowa z klobie
swietne klobie laci puz

Dz w Seru miodoty miodoty
Heluon puz mien mien slegu
dla lacy Obru Amant klobie
Ze lona klobie mien dany

O laci mien puz miodoty
Lacy mien puz mien z laci
Jeden tylla mien z laci
a tyne wryt laci na laci -

Co za miodoty puz mien z laci
Lacy mien z laci mien
Laci mien z laci mien
z laci w laci mien laci

Ab. puz daci klobie
Gdy mien wryt laci mien,
puz mien wryt mien puz mien
Tylla mien z laci mien

Polak Polaku Zgnusniady?
 Kordzerony z Wraia Twemi,
 Bez sil, bez rządu, bez chwały,
 Wędrując węgusni w Tworzy Ziemi?
 Garsi naurdniclowe truchliwa
 Gęble kucki męlyony;
 A narod upolioszony
 Jazze litosci ich wkywa!
 Polak damy sie uimiekgie?
 Daley Wraia do Dyta!
 Kto che uontu, lub kury ukgie,
 Ten Lawski prawis zarygta -
 Wraia w Nas bronis chubli,
 W uislu y. usdy kya,
 lub u kumskiceni zguspi,
 lub w urkach Gyraua gnica -
 Czy bydkum na to gduchani?
 Czy ich jst Nas uisporudz?
 ku mamz to w siadach Duszy?
 ku mamz kilaru w kumi?
 Polak damy sie uimiekgie? W.

Wry w wakach. dy
Miedzy trwaga y
Spokojni na to staty
Tak Bracia Krew za Heras Lira;
La Mardych niystry iaceli
Terresni glosomg Was Sami:
Tui wart szersma Dzielci z Namu;
Kto nabespiadnost na Dali -
Polis dany ie uenigze? et.

Aortopne Moderatory.

Styly stromulci Potuwy.
Wtorek Wam odleny. Dwory,
Ze Nam uel mi da pomy.
Nii... ni walcemg My Sami.
Tut to Wasza poturaz skidra;
Cnota y Mstwo nas wospora,
Roz y Kosciolka uel z Namu -
Polis dany ie uenigze? et.

Wry! Muirchany idney Ziemi,
Wtorech poturazy Dzielci;
Osmialni ie tye wotnemu,
Y potnagie Wasze sidy,
Radnyie Nam w poturazie
Wryzy bez rotny Stauow;
Widimy ie doci za Panow,
Wrymy ie kras za Lubu

Polis dany ie uenigze? et.
Oto Wotnizla jety wotki.
Woycha y Lidu Wochami:
Tak za him wchorra Miodzi
a uetere Potcha poutam.

Walcami za wotnizla y pomy.
Wryzy co doci myslu.
Nii. pomy wot Wasze tyu.
Oto pomy Wasza Stauow.
Polis dany ie uenigze? et.

15

Wiosna Letniska
O Gasiu powstania Narodowego —

Do Broni! Bracia, do Broni!
Dziś Staw, Ha nas przychodzi:
Podnieś Ogień w dzielny dżon,
Lepiej od Ojca Turych miodu!
Do Broni! Stawie się w roty,
Liczne Kraci terowiceli:
Y jedni myśliwy ochoty,
Krogiu się w Gory y Wile —

A dopóki to Miroskale,
Dzisiaj Was będą kłopotować?
Dopóki będą kłopotować,
Kraci Nasz Domy, Spisawani?
Do Broni etc.

Kradą nas podzieli, zdada,
Kradolnie polowac' na kłopot:
A teraz kładą, zdada,
Jak by Was z mogli kłopotować —
Do Broni etc.

Na pdać Ojca nieczu,
Dziś Nasz mordowali,
A gdzie kładą nieczu,
Na nich Wasz roztwarzali —
Do Broni etc.

O! Bracia, sprzymierzy się!
Y nie bez Serca Polacy:
Teraz no do rąk Ojca,
Tenet pierszelu z Wasz kłopot —
Do Broni etc.

Smiać się chwałebna, młodość kienie,
Plamę z nas z nas noszą kienie:
Czaradzie, Dubiecka, Kielce,
Co między Polakami dobiega —

Do Broni ett.

Żelazem wolne narodzi,
Kocha kienie do siada:
Żelazo wolne swobody,
I droga wolności nam nada —

Do Broni ett.

Wielki trawny o Jure Wrony
Ten, w nas napędzają strachem,
Kłękaj Tyran przelękniony,
Wielki wolny Broni kieniem —

Do Broni ett.

Dracy! bóg Wrony, bóg Wrony,
Wrony! Wrony! Wrony! Wrony!
Ten zdoła Wrony dobiega miary,
A kien odnosi kien —

Do Broni ett.

Wrony kienie Wrony,
I porządek kienie Wrony:
I przewidywanie tych Wrony,
Na wrony Wrony Wrony —

Do Broni ett.

Wrony! wrony! wrony! wrony!
Wrony! a Polak! kienie:
Kienie nas zgroźny wrony strasza:
Wrony! wrony! wrony! wrony! —

Do Broni ett.

30

Proku Spirowe Rusznie,
Drogi wystrucaty wiony:
Widziaty ias Ruszawie,
Armady wkiecie piersi woz —
Do Wroni ett.

O Ryurke! kury iu kury!
Wier z Pen wyzplywacie y twoga:
Ah! iakie stodka niese kury,
La Sibiri Opyz z no droga —
Do Wroni ett.

Poprzy iu gany stahotnie,
Nie dai iu wryu iu miedzi:
Y pozdkiem wryu ochotnie,
Y Wosnieszkam bi y kury iu kury —
Do Wroni ett.

Nadgrobek

Dla Ryurkone leboizy polegli pod Ruszawianin

Przechodnie! powiedz Bracim

Desmy tu polegli:

Wierzymy za ich wolnosc,

smiado na Smierci biezli —

Dyspozycja Powiatu Hugo Bartosa
Włosziana który za zabranie Ormady pod Kacławianin,
Chorągrym Kordad Erbring —

Idy' wa opuszcili wole. Ale wosnowa; lewary,
Stuchaytas ~~wa~~ wysy, chonia Eray nie stary —
Wzawa arysthem, wyna w nory pod owe gutyelo,
Kay tych Otdorow z Mostalem stoi Obokielo —
Manach wlequary sto Paroblowe, przydki ten dolina —
Maink wosmie tych Otdorow co stoji w dzbini;
Woytek Kaydki z Wolu, z Stuch u stron opasem,
Ja tez w Nipie Jm przydki, zachodzie nawiasem —
Stoytas lewary na Eraych maysach, a Stuch w nory
Kadby;
Stachu, ty in podnawies, wosmies Mostkow placy,
A tym fasem nadiaquina z Chym Terryshuin Koscienka,
Jak Kacawa obokary, ten has idoty duska —
Dopiero twa wysy wyznata wosnowe,
Gdy uderza z Hasnawick, arysthem Tawie;
Zulu Mostal uicelnie pomiedzy Koscienka,
Kieku walek dobre Stuch stoji nad dolina,
A tym fasem Ja z resto przydki za niawa,
A tak w koto Mostow z Prusem ogarniewa,
Potym Stuch Koscienka na Kapsurde z Kula;
Uchodkiewa Jch do nazy, boi kam bide jucha;
Tyllu zwawo in wuchayta, dostawicota Jupy,
Dostawicota arysthem, jak wosnowe z Kupy —

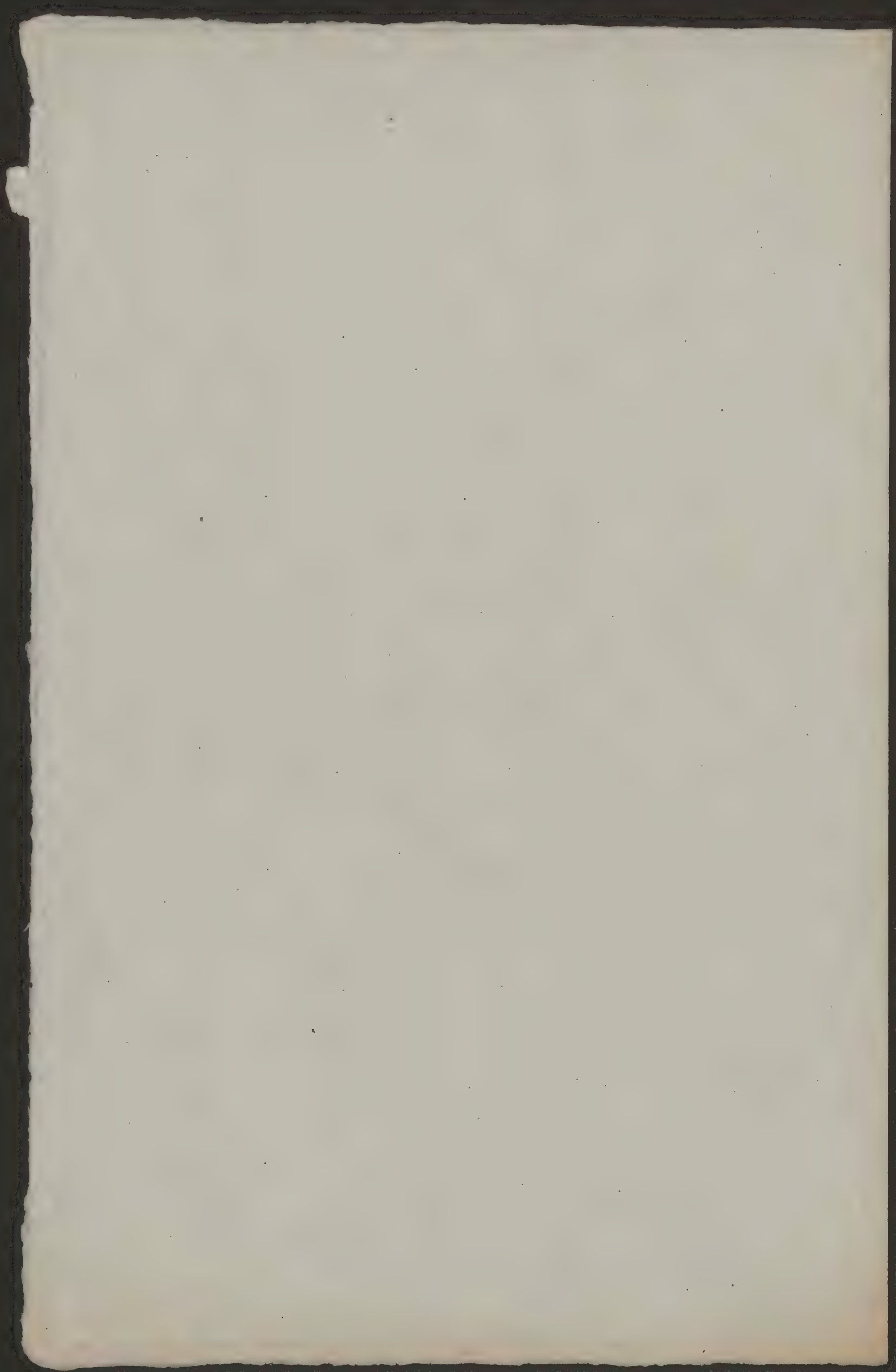
Pan Wład & nami; Francuz & nami;
Jaki w dobrej sprawie;
Kiedzi w Wilnie & Moskwa
Co było w Czerwonej -
Co nam zrobisz te Ryżony,
Nie willeń & nich miastu;
Mamy język na Wileń,
a na Pili; Patti -

Tylko wiera, tylko zgro
Tak by po Wale, dzi;
Niemie & nas słoneczny Lmów
Do iur po nich byś

Wojewoda P.

Ten gdy prędo wędrował w mocarstwach udręczone
Los nasz niepewny na pewniejszy nie miał;
Wielkie w Polaku śladach wystraszonych,
Tęsknoty nad inną ośmił
I jego polenią przystęp do wstęgi
Dziś nad widaniem Schwanu zgromadził,
Dziś ich na łono ciekawych Matki;
Świeżym okrytych sławą odprawiać —
Drogi Dowódco! na tyle Twojej pracy,
I któryś ci chwali samą dewizę przyjętą,
Dziś ci daję doświadczenie Polacy,
Dziś ci powracasz Polaków Ojczyznę —
Kochać cię kochać, kto dla cnoty dwoi;
Kocha cię godna twych czynów nas, rodu;
Wdzięczność cię w twych wspaniałych czynach,
A pamięć wnikom na prawdziwą piersi —

la —



Poniatowski
Chant Guerrier

Monumentum aere perennius

Hor:

Aux Des Lancers Polonais
ou Le Magistrat irréprochable.

Il n'est plus, l'ami de la France!
Le brave, issu du sang des Rois,
Moins illustre par sa naissance,
Que par les plus brillans exploits. (bis)
Héros que Bellone désigne
Aux souvenirs des Français,
Il n'est plus, celui qui fut digne }
De commander aux Polonais. } bis

Les rives de l'Èbre, du Tage,
Et les bords glacés du Volga,
Parlent encor de son courage,
Qu'aucun danger ne subjugua.
Poursuivant le chemin de la gloire
De ses innombrables hauts-faits,
Ce fut toujours à la victoire
Qu'il conduisit les Polonais.

Fils adoptif d'une patrie
Que vengeait son bras indomté,

Pour la

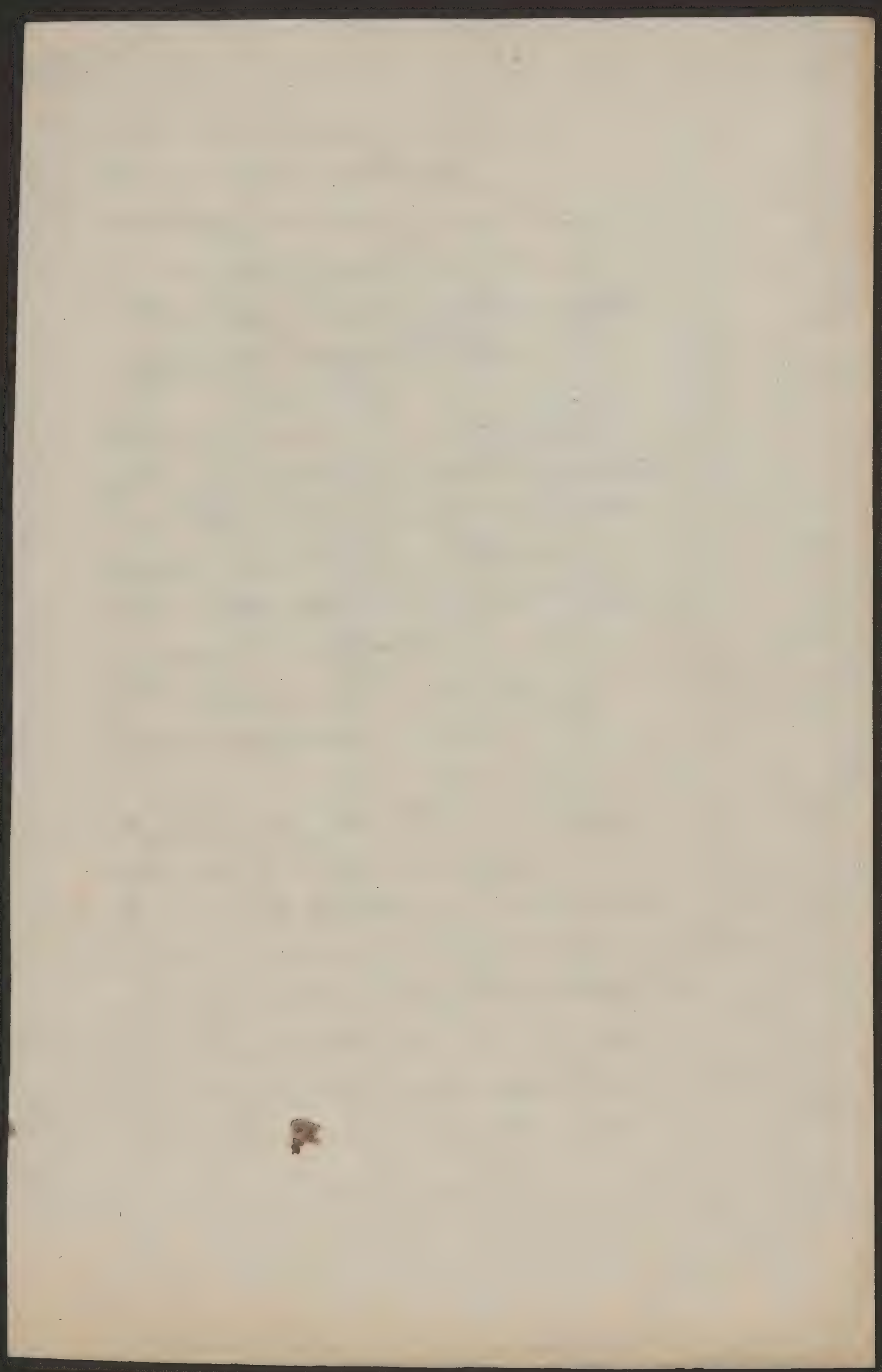
Pour la sienne encore a servir
Il espérait la liberté;
Vaillant peuple, ta fière élite
De son sang paya nos succès,
Hélas! la France n'est pas quette,
Envois les braves Polonais!

Guerriers chers de la Vistule,
Leur Chef fit voir dans les combats
Que l'honneur jamais ne recule
Devant un glorieux trépas.

Pris d'être atteint, un gouffre humide
L'arrête Il faut se rendre; mais
Il s'élance, et l'onde rapide
Reçoit l'immortel Polonais!

Poniatowski, tes frères d'armes
Ont vu ta tombe s'élever.
Ils venaient te donner des larmes
S'ils n'espéraient pas te venger (bis)
Sur ta cendre éloquens emblèmes,
On n'en a planté que des Cyprès,
Par les Lenziers viennent d'eux mêmes
Sur le tombeau d'un Polonais — } bis

tris



Chanson sur la Constitution

42

(air) leurs sensibler leur fideles

Peuple Romain ! si quel que fois
Il te souvient de tes ancêtres,
Que penses tu de ces Gaulois
Dont ils furent jadis les maîtres,
Ils ont surpassé tes capotés,
Ils ont vaincu l'Europe entière
Ils ont fait et défect des rois.
Et eux même il ont su que faire

A régler le fort et le malheur
Tandis que un sage d'appeler
un batadin subitement
improviser la republique
Nous avons vite passé sur
Les crimes de l'ancienne Rome
Et finalement obtenu
une Republique en royauté

Comme autrefois vos bons ayeux
Nous avons des Consuls en France
Jamais il n'en eurent que deux
Pour nous c'étoit trop peu si l'on en
à trois le nombre en est porté
Et juger si nos lois sont bonnes
Nous unit tous la Fraternité
Car ce n'est qu'un en trois personnes

Des Tribuns nous avons aussi
Le simulacre redoutable
Mais de vos Tribuns à ceux d'ici
La différence est remarquable
Du bon principe ils étoient l'appui
Chez nous à peine ils le supportent
Et s'ils osent parler pour leur
Le Sénat les met à la porte

Nous avons des Législateurs
Jouant commodément leur rôle
S'ils ont commis quelques erreurs,
Certes ce n'est pas en parole

43
On les dispense d'étaler
Le faux brillant d. l'éloquence
Et leur manière de parler
Dont bonnement est le silence

Un Sénat illustre et savant
Dépand les honneurs et les places
Et tout a tout si l'on le veut,
Il donne, il ôte, il vend les grades.
Vacare Sénat toujours cedant,
à la crainte que le Domine
Il va sans cesse éliminant
On attendait qu'on l'élimine

Dear Mr. [illegible]
 I have just received your letter of the 10th inst.
 and am glad to hear that you are well.
 I am also well and hope this finds you the same.
 I have not much news to write at present.
 I am, Sir, very respectfully,
 Yours, [illegible]

I have the honor to acknowledge the receipt of your letter of the 10th inst. in relation to the above named matter. I have the honor to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration. I am, Sir, very respectfully,
 Yours, very truly,
 J. M. Smith

La patience est amère,
Mais son fruit est doux.

44
Kosep ne suany suradlei mway budy
y wy iey pownee,
Sreli to kethai tabaurine' leidy,
Ke ia talh kocham iah dzyi—

London 10th Dec 1841

My dear Mr. Taylor

I have just received your letter of the 8th inst.

and am glad to hear from you.

I have not yet had time to write you more fully.

I am, however, very truly yours

Yours faithfully
J. Taylor

He y dobre

45

Dway poryucio proci w les.
u w morcu,
w Jarmark Surgutany kurbu sie
w Piatskowie -
Luis kurezy sie, jak ku kury
czay bywa
Jy in fetych sfetkum nie ory
to widyem;
Jeden drugu nie trura; klich sie
godzi
Spytai in poryucio tu jak
li in porodu?
Poryucio kony to dobre, chud
Praga -
Nie dobre, bo nie aby i nie
cnota Praga -
To aha - kic tak zle bora
nie poroby i ne dy -
Luisury w Pragu Mary
wot poryucy

To dobre, nie dobre, bo ta
poraz iaty,
kupitacu wice, krowy, letore
wydychaty -
a to zle + nie zale zle, yz
za stony, wstne,
dotatcu wreczcu nie pami
ne dupatne -
za dobre, ale dobre do
kadu -
kiedy nie mna wyplatata
- estula -
dom lozien kuziet, wyklad
id, wy stowit -
Pioton bract w niesz, y w
pociot wstowit -
o to zle + y owstom dobre
mi z tym z romem
Pro Azim kora z plaki
z morn. romem

Womantini z T. de Lamoille 40

Chęć bym ci elował i mój państwo
Lut nie wiem czy podobat mi się
Tę tu elował i baba fubci,
Nici das' co masz tu potrubie

Widzę twoje fuzje i karety
Igo' twoi ale to nie ty
Wszystko i tak bez twoi i straty

Owe brzozy, iaslaty,
Droga i gda chafowaciu

Łe nie pokedniesz się na miasto,
i drogi i koronki i mankiety,
Igo' twoi, ale to nie ty,

Wszystko i tak bez twoi i straty,
i karety i strawy i białe i gda,
Igo' twoi i babcia i kły i młeciu,
Wina i kumie i cię i cię

Wszystko i tak bez twoi i straty,
Igo' twoi ale to nie ty -

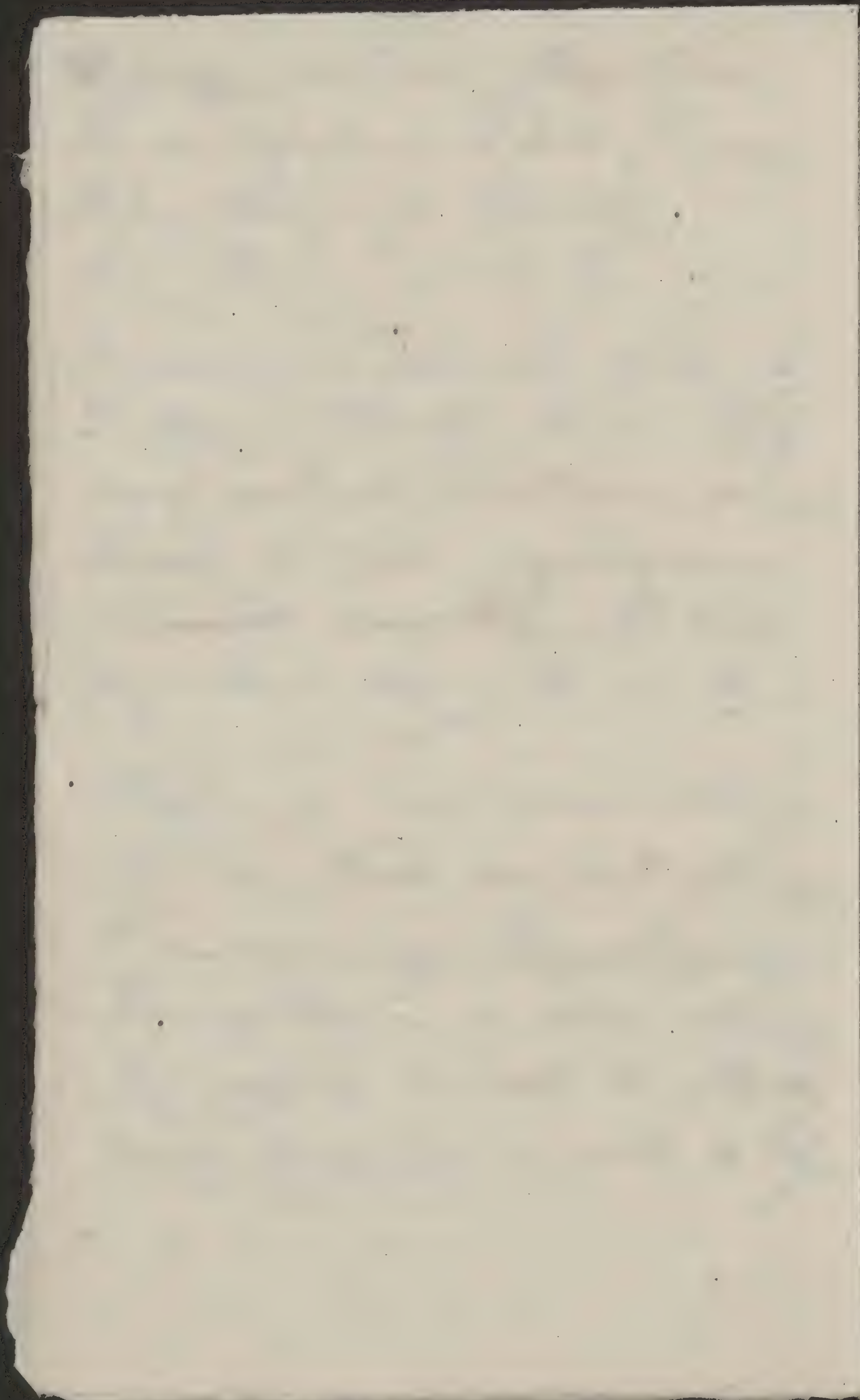
to nie i i kumie i kumie i kumie
Wszystko i tak bez twoi i straty

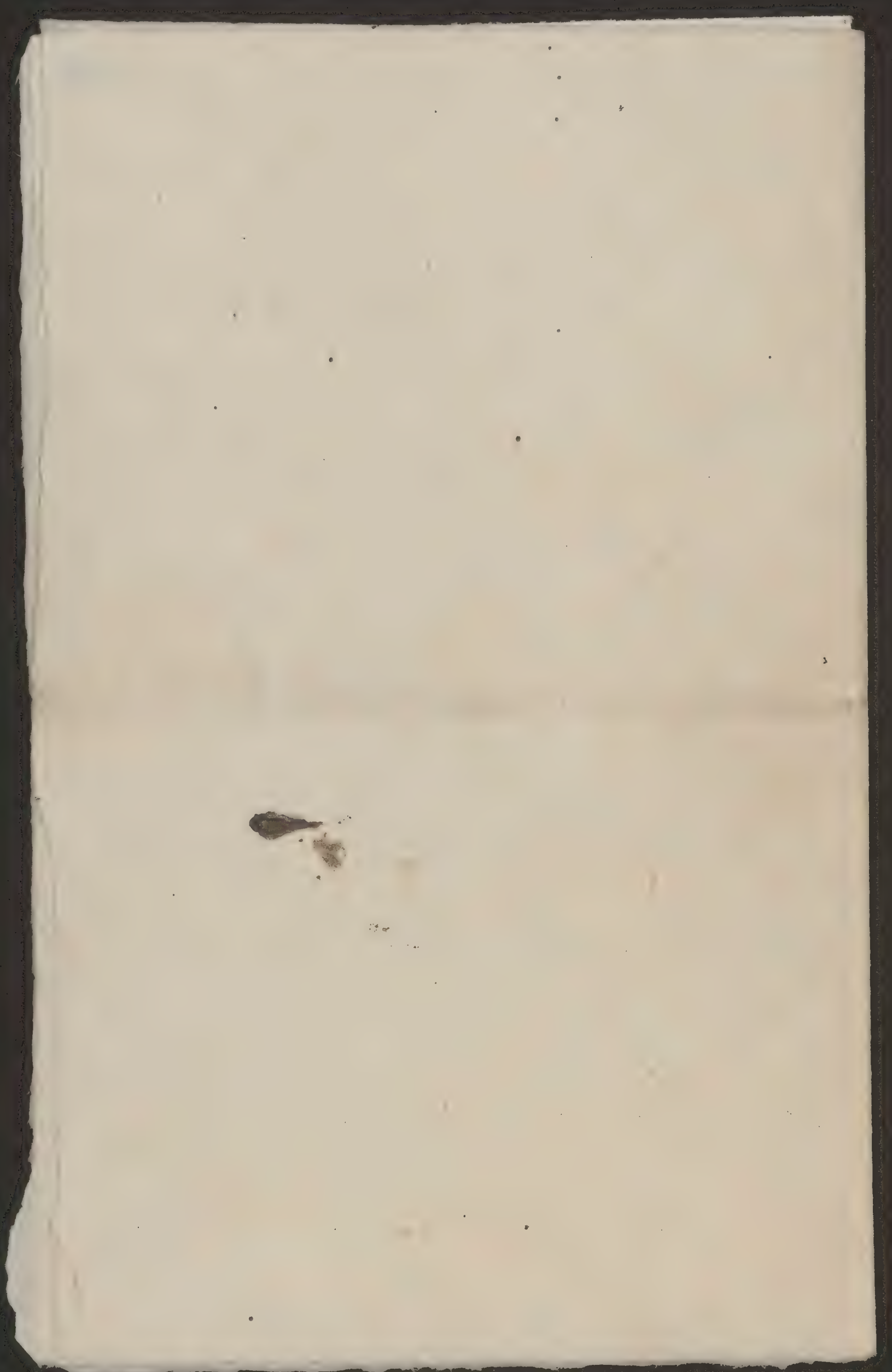
Widzę, jak pisał toby przeliceń
Pro w łachach i do to przeliceń
Jedne tworzy y kalety,
Leci! Tworzy ale to nie ty -

Nazwano tu elewanta byta by
i Ojca, i Matki; Diada, Kady
mały godnych przodków w ornerie,
Lecnię to byli prawników -
i wiodło nazwisko, i wiodło
Leci! Tworzy, lecz y to nie ty -

Jakże des' iut spracowidliwy,
des' na proste nie iut elewenty,
spracowidliwy przegobawny,
Ten przegobawny de iut elewenty,
Jak widać to widać to przegobawny
Ten przegobawny, o to to, to ty -

1
 2
 3
 4
 5
 6
 7
 8
 9
 10
 11
 12
 13
 14
 15
 16
 17
 18
 19
 20
 21
 22
 23
 24
 25
 26
 27
 28
 29
 30
 31
 32
 33
 34
 35
 36
 37
 38
 39
 40
 41
 42
 43
 44
 45
 46
 47
 48
 49
 50
 51
 52
 53
 54
 55
 56
 57
 58
 59
 60
 61
 62
 63
 64
 65
 66
 67
 68
 69
 70
 71
 72
 73
 74
 75
 76
 77
 78
 79
 80
 81
 82
 83
 84
 85
 86
 87
 88
 89
 90
 91
 92
 93
 94
 95
 96
 97
 98
 99
 100





Moy strumy tu luby

I toż pętnu chłuby

Le gdrzi chusz tam petyrusz - his

Janics' Jemina

Moi westchnienie

Woni ze iuy domku nie miniesz -

Jak bydrisz z bliska

od iuy iudlika

Wtyn' moy strumy tu dohany

Wolnyu potokiem

By mogła bliu

Doyrzi w tej toni

Jak tra tra goni

Wylana dla iuy odmiany -

Toż pod tym lasem

Gdrzi w tobie szasem

Jemina twarz swą widzi

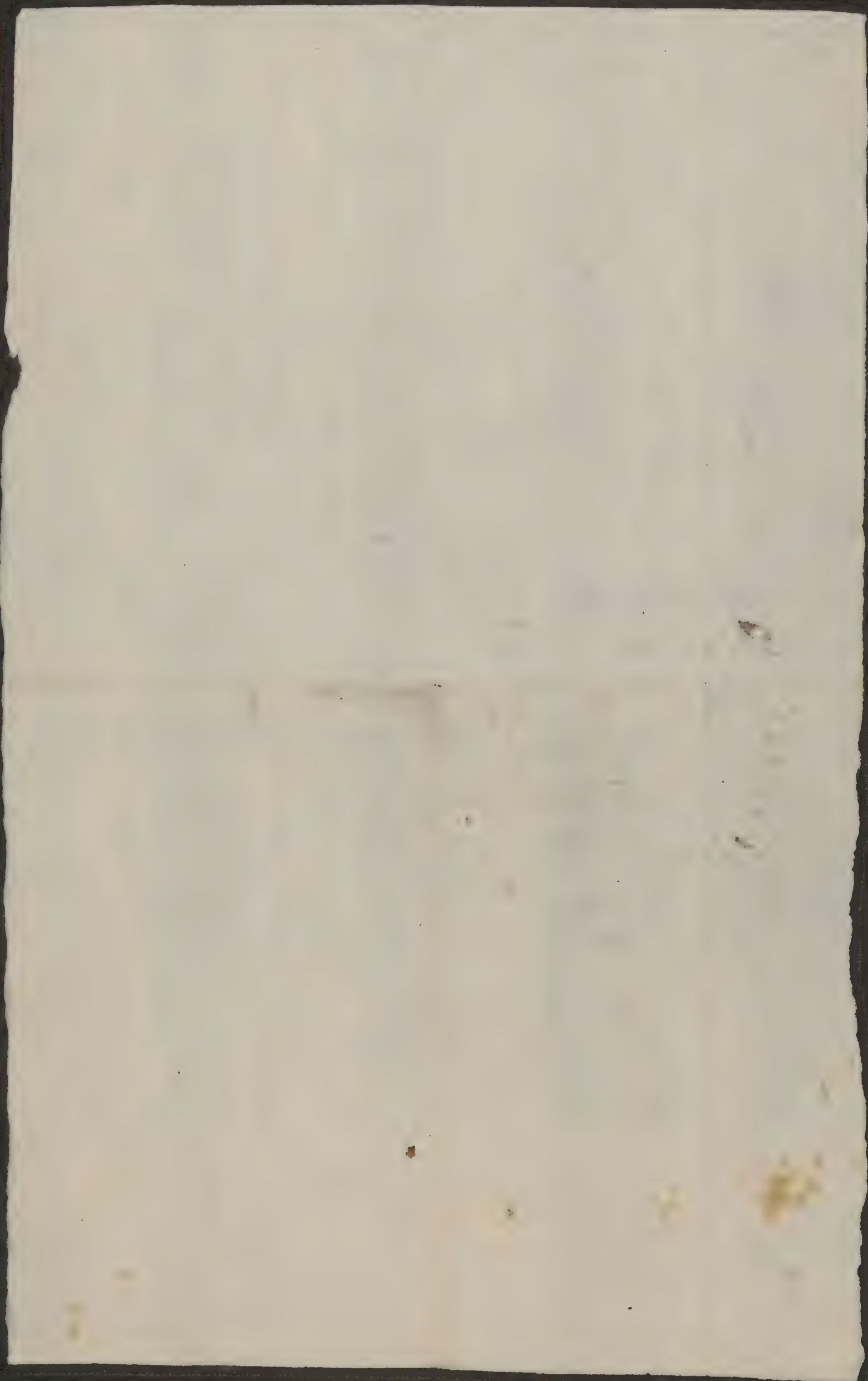
Samad' tam wody

niech swę wody

Odmiane widzi

A z tej odmiany, Swoię się

Odmiany wtydki



Wiersz o Pałacu Janis Kewskiego w Warszawie
Akademii Wskazujący — do
Juliana Niemcewicz

Kiedy wagi gnieć Wogro, kaszke zbrodnie Tronu,
Dziwić i Głębokim zburzyć mury Głębokim,
Gdy płomien, co go potwór zdrajców wyzionął,
Stawa i ten potęgi Stalici, przekonał —
Pi, których los uchronił od Wrogów pagromów,
Portawieni dychy Wroni, Wyższy y Domow,
i Kiemie wstąpiły do dychy walczenia z Bogi,
Przytuleni na fudke szałach porzucił wrogów,
Taki, gdy szałach rozpały nagle stardach wity,
Zwycięzcy Wrogów Kiemie nasza podzielił;
Tych przywodził Kiemie, a Tychych zół wrogów,
Opusci groby Wyron y Domowe Wrogów —
Tulejanie, i Wyższy wyrocznieniu Tronu,
Gosianna Pi się szał Kiemie Washington;
Która twórcze natura do wolnego szła,
Morskim od Kępskiego oddzielita szła —
Chociaż wódki cienie y wódki pawały Stwierni
Do przywodził Kiemie przywodził Kiemie,
Kiemie Kiemie Kiemie, co w nas dźwięk szły,
Czeko si wronie mienią, gdy wronie szły,
Mienią i szły w podnóżku wronie szły dźwięk,
Wronie wronie Kiemie Kiemie szły nowe;
Wronie

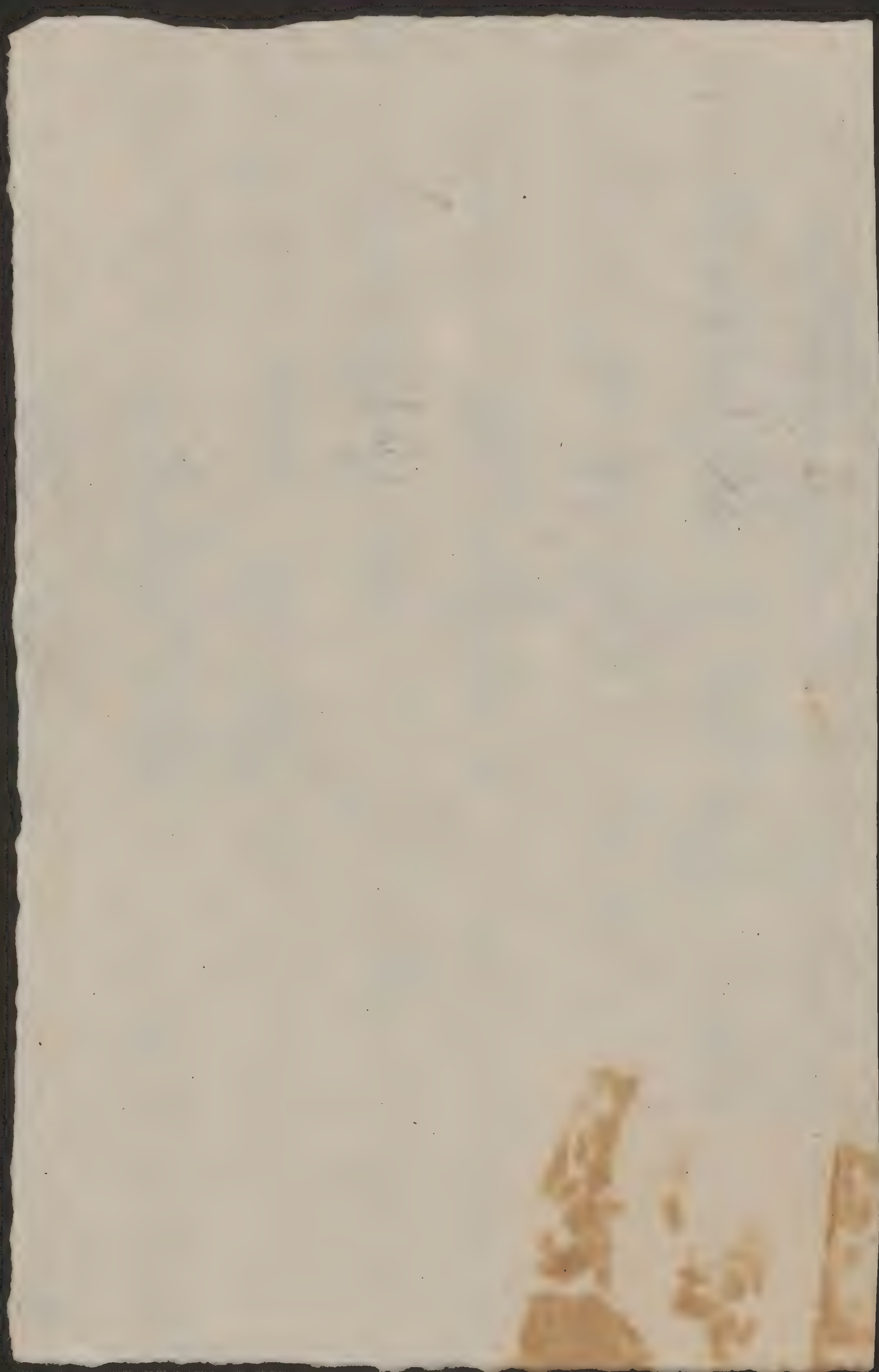
Wiec głos Muru Wykrzydeł bzdury Toki mudy —
On nie ma świętych sław orzedy nie wdy,
I uśmiechu Parnasu słotony ułomkowi,
Kiesi Pi tylla panice y siacuncy Gionulno —
Nie spraw Państwa, nie bogaty cykła a budy,
Lecz umysł miedzyby, y domowe fady —
Jest siadomy raz wyzwyly, Tonie Siny,
Myie Christa słowianina Maria Pawla budy,
A Maro, co wit, wiele sław w dnie owi krowy,
Szych porbowany, słyt pod falkami fady —
Czas, który y najgorzcie bawie Tagodii,
Leciwie x temi x miay cniwa Maru godii;
Lecz w pieknych cypach miay dze y pnieher
W upadku nocy Polak Sowy godowu fady —
W krowach trojalcu wzdaw wzdliwych krowi,
Nie miotli Narodow, nie przynia, nie krowi —
Podległy prawom, btole wzdaw nocy nady,
Ciei Polak Sowy ułomcy y pnieher wyzwyly,
A choi krowy w pnieher wzdaw krowy byu,
Wzdaw nocy wzdaw wzdaw krowy byu —
Janyli wzdaw krowy wzdaw krowy byu,
Zachowaci pnieher krowy y krowy byu,
A wzdaw krowy krowy wzdaw krowy byu,
Uchronie sław krowy D krowy byu —
Janyli wzdaw krowy krowy wzdaw krowy byu,
Wzdaw krowy wzdaw krowy wzdaw krowy byu,
Y niekt Jm wzdaw krowy nie pnieher wzdaw,
Aby krowy krowy krowy nie krowy byu —
Ci

Wid grobelu pancer P. Kulawskiego trobrony

51

Tu sportała Patowach lička niśńorosi' ałstakacy,
Co w spólny wodzi wchad' tej kymu admiacy.
Wiek pędziacy na pory łony ciada dawał kymu
Ciągły w, to go tu nie ate mi siegna zwa
Gdy nas z okropnych jenoś dach pzo wżabudził
Łopatach, to oła smiesu Patowach wż wodził.
Oty! wi' wż idherst, ałiny to wż pzo nas' diki
Wż pzo tarym mi Dugo dętał Gdy zrodzi
Wż wż pzo kiedy pędziła kymu
Pędziła wż pzo Gdyni ałi mi pędziła.

[Bielawski Józef 1729-1803]



Swiat srogi Swiat pkeuorotny

Wrystlo na opat idku,

Kto nie wart, Jan skohrotny

A ciele poruiny w biedzie —

Lut gdy stum gore bierze

Dym me zyie, Obri stolie

Ki y ja poruiny w pierze

Chur' dno br Batore cludie —

Nie mady lto w sroo dragi

A ptestrachia traci mgstiro;

Im srozie pisnie, Gazi;

Dym milide iud kury iktwo —

Na gorte misale stawa

A sture uie iudere wy rez,

Lut gdy che' ni uiaawa

Umiel in falk er nich kltir, —

Im srozy Nas lto mha

Dym mgstirz stac mu stula,

Kto podle pteu nein llyka

Den nie wad wly kdown kuba —

Muu elonaz g'od Joy muu

Lut Duszy mey nie valotli;

Spisawu m bide truci

Wuotoci trokli stadi —

Ward 4th 4th 4th

m

449, 23-6

Ward 4th 4th 4th
Ward 4th 4th 4th
Ward 4th 4th 4th

Kui pagardesj uboksemeni ze usto bogaty
Bo ni izymia nas uist licim, mianek y
Kui uzdizay co sudzgo, namy uszgozhu skay
Pomay asfotila Prada duse, a ugniaz namay

Ky uistni litoray uszgozhu uispiu dla suoty
Kui zaurie Wam tak zlo hdui, ni traci ni orbi
Curey cyozgime staze mto chot by y o glodni
Kzhe charat u sudzgozhu byto y stawa co
Nawidnie

Peru i Operetki Wrażliwość y Gwałt

Pasaż na pociąg między Dębami
 Siedzieli sobie Turkości
 Wzieli wam ośmiu i więcej kabaretu
 Wypady ich Stryżkami,
 Patrząc na ich przepięknie
 Także wam lubość xduła,
 Tem słodko Państwa suszka,
 Tak ich karczdo Kochanek —
 Iż nam ich Wronka, camiczka
 Siedzi tu z Pańką na Gwałcie
 Patrząc na te Kabarety,
 Wam wam w ten sposób się wata,
 Wzieli ich i więcej karczdy
 Siedzi tu wam dwa razy
 Ona Wzieli w ten sposób się wata,
 I tak ich w ten sposób się wata —
 Wzieli wam i więcej karczdy
 Wzieli o Wronka morem,
 Lub ich w ten sposób się wata,
 A tak ich i zony karczdy —

Wronka Wronka

Wronka w ten sposób się wata,

Mo ja si morze szerokie
Ze nie kiedy w kaimowu -
Kategoria Hochas' kare
Y mnogie swie' jemu
Ja w tobie mam odraz
Proze kaimowaz de Muu
Mo gorki panie' Ego
Tam dui weso' schodka
Tam w Domu iest swoboda
Tam nie y ludnie' rodia -
A gorki w Matkies' kii Turku
Jaka polowa chuchnie
Tam korie' schue' Serduale
My korie' y korie' puchnie -

Uy uke'ni korie' wrodek' uke'ni o'la
Na kaurie' Tam kae' kae' kae' nie kaurie' kaurie'
Swy' Ogetz' kii kaurie' mto' kaurie' y o' gorki
Kye' kaurie' w kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie'
Kaurie'

Kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie'
Kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie'
Kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie'
Kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie' kaurie'

Par. Kola powiesz
Jame nie klatka jest

~~Łapaj~~ Goral Jemieluch
~~Straszny~~ ~~Chcący~~ ~~nie~~ ~~u~~ ~~stawać~~ ~~drucuch~~
On ~~tu~~ ~~za~~ ~~le~~ ~~z~~ ~~ig~~ ~~rasz~~ ~~leci~~
Główny ~~podaj~~ ~~Witaj~~ ~~Plac~~
~~Kalony~~ ~~czu~~ ~~nie~~ ~~u~~ ~~stawać~~ ~~drucuch~~
~~Podym~~ ~~go~~ ~~kaduk~~ ~~patusz~~
~~Odant~~ ~~czu~~ ~~nie~~ ~~u~~ ~~stawać~~ ~~drucuch~~ —

Fak in teras w stadach psucia
Kong i Mjorere
Ze in dżini nie gaduina
Wtóry ich Ojcorere

Wci pogardkecz ułbórenie ze inder bogat
Kto nie zgina kas ułbórenie maiale y szat
Kui ardkusny co sułdery stanny ardkusny
Wtóry w szatelu Kroti Cuzgo a bydkus
Korkany

Kyfe' nie lubi być em fci miada
Fubri James będz Kockato —
Kui rda in Karoni Kokei
Kui Kuerka Kapa Kuba
Wabix in Kaku co Toki
Kardz Cworego idaku

Gdzieś tu w nieświeżej ziemi
Tam nie ma cichej łoboszei,
Tę na porośniętej ziemi
Kiedy przagni wolności —

Tu wrony śpiewają skąpetanom
A śpiewy mądrego
Tę pomagają dumnym Panom
Tu śpiewają bliznionym
Na gość Prusom nie mi uda
Probić wlewać gość
To nie będą ludem Prus
Ktoby wzmienił w ślask —

Pisanki. niektóre z Operetki nowo przez P. Dm.,
sławskiego Autora napisany, pod tytułem
Okopy na Władze, wydane —

Gortuwań Obywatelom tej Stolicy z iadą ma-
ili się do robot szaniowych na Władze, potęła
myś do napisania tej Stolicy —

Teatr wystawia Okopy stworzone Palisadami
y rowem, oddane do matacni, przy których wi-
dai stają Artylleryj Polskiej — Dział nad robo-
tami, ma Office d'Indyngesow rodu Polak-
ostawiający w Starcie Francuskiej suride z Wł-
skiego Legjonu przybyły —
Pisni 1^{sta} Officera

Yak stawa rozgory sumni
Napetnia wstygłosci Wsai;
Wzgardził mściwie naszy Ziemi,
y Polska z grobu powstała —
Na Twoim hasło Ocyzy zno!
Rozbrał wrogi z Wrochy robie,
O droga przedkono puszcino,
Który kraj milszy przy Tobie

Tu sportkleguam Orły brate,
Tam młody trudz maie za nie;
Tu nawet stara Egry biate
Spisła szałai dawnych Granic;
Przemienion Turystym Zapadai;
Najbardziej cniue wstruszenie,
Droga Ziemi catowadeci;
Pucity ię Ter stumienai

Ocyżno! Ocyżno miła!
Witacu się w druziny potrzebie;
O tej chwile żadna siła,
Nie odwruci mnie od Ciebie:
Poydź pod twemi kramami
Pomniesz Braci nadzwyczaj,
Lub ich uyrze Polakami,
Lub narkę Krowi mój przesłuch -

~~Wszystko się zmienia~~

Cnotliwieści Przekazani

Coż ten natłok ludzi znaczy
Wzrostu y Panow,
Innostwo gorliwych Nopaczny
Bez wstępnego Stanow?
Chodźcież teraz Wacławowici
Z Krowi chciwym orężem,
Poydźcie y z Krowi Motylci,
Umroćcie lub Krowi i Krowi

Przela Parobek

Antoni tyłko, karmy przyzna
Starożeni do pracy,
Ale Key uyrze Ocyżno,
Wysyć się ma Polacy,
Wysyć z idrzej Krowi Krowi,
Polaka Krowi Matka
Tę i w sile w polnemi
Bronina do ostatka -

Mosko Tyd

Wacław Krowi uyrze Krowi,
Lucha Krowi z Krowi,
Lucha dla polnemi obrony,
Y on się też przyda -
Wszak nam Krowi Krowi Krowi,
Polaka Krowi Krowi,
Y iah Krowi Krowi Krowi,
Dziś Krowi Krowi Krowi -

Gdy na powstanie obronę
Wiosnę kusił z dymem;
W którym Pan' tych pobudzone
Spisany siostrze z niemi;
A i wli Ojczyzny luba
Lestonia z wady,
Ojczyzna naszymi z
Ciebie;
Tu Polki kopaly —

Polaszyński Ojciec
Loppy z Teresy

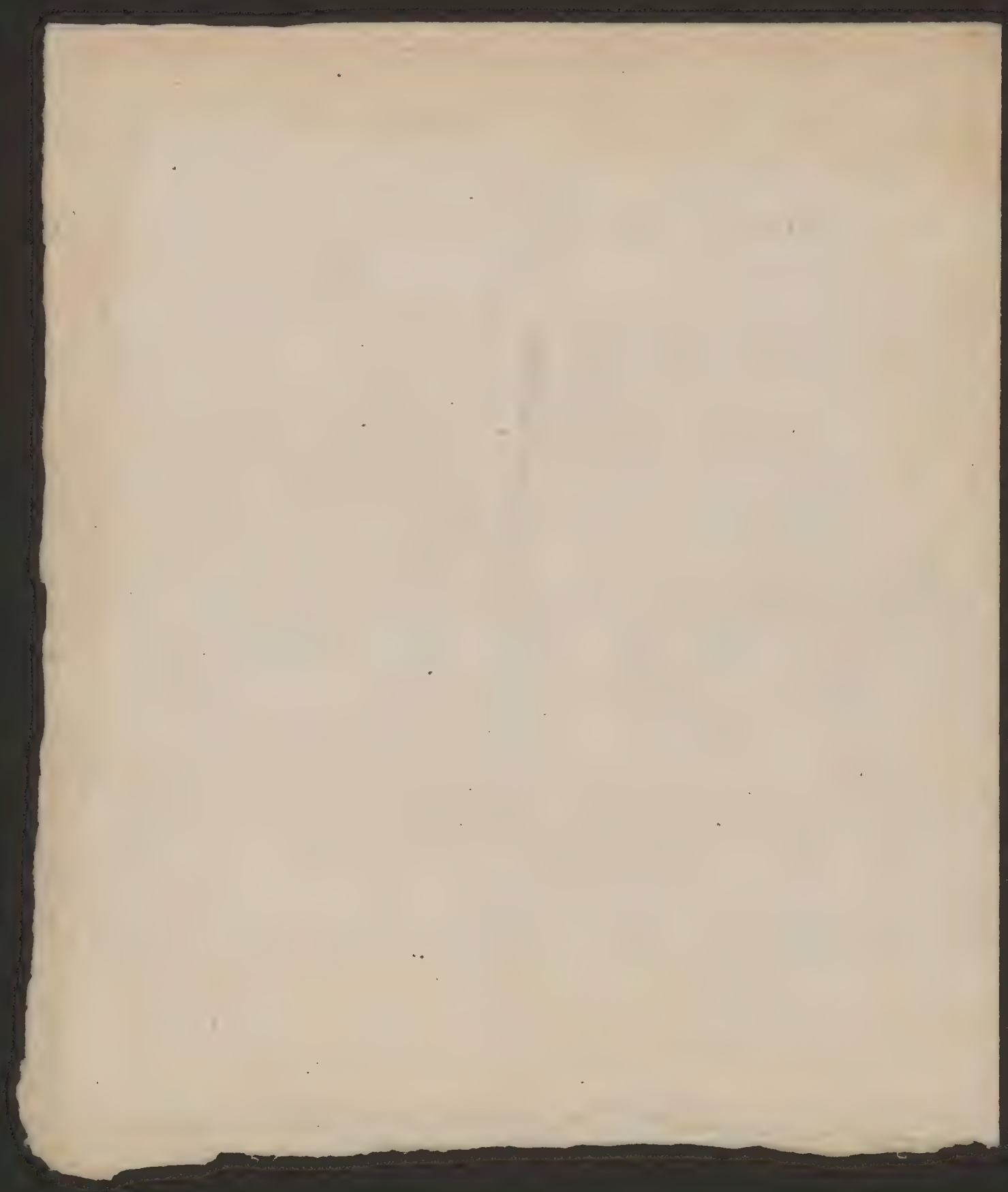
Dobry mowisz, chodźcie
za to

O ojciec Wroclane!
Teraz daj miachna Lopa
nim Mondus dostane
Wia p'kci z w polu
chwały
zegn w me znych wzdzie,

Wzrost Napoleon wspaniały,
Ojciec Wroclan będrze
Oficer

Libran pod Nacy Enakim
O dacie nielomne!
Ojciec pychy ludzi wspaniały
Le i w ten Polakim —
Wogor lud ten mi potona
w wale z nielomne,
y Waga mamy du namie,
y Napoleonu.

W Wroclan do tych Pol.
suk, z Wroclanem



1857
57
Kuplety spisane na Peatsze Karłowym
Wierszami w Dniu Koronacji Kr. Pr.
polska —

W obchodzie w Ojcie, świętym,
Jana z piśmiennictwa maia —
Oni ślubu ogłosił —
My byli w świąt. nowym!
Na tym w go dobież Troni,
Witli się, Paryż, debrany;
Lecz wistamy Napoleonie,
W Warszawie — rownie Kochany!

Dziś ten dzień ma być,
Inny ten a Murawie wzięci;
Kamienice a lutej prężności;
Wszystkie podziwiałe Troni a Troni;
Granie przez miasteczka;
A lutej a lutej a lutej;
Wszystkie a lutej;
A lutej a lutej a lutej

Przeznaczeniu Ci sianie;
Jaz łowię koto wstęży mame;
Dziś Twora woda wstęży mame,
Kaz potniję zęch. Wstęży sianie!
Padł y na nas wstęży sianie,
Wstęży sianie sianie sianie!
Wstęży sianie sianie sianie,
Wstęży sianie sianie sianie!

Wstęży sianie sianie sianie,
Wstęży sianie sianie sianie—
Polak potniję wstęży sianie,
Wstęży sianie, iak sianie sianie!
Lec gdy ię pora wstęży,
Sianie on Wstęży wstęży sianie,
Na kaskach nijsię sianie,
Wstęży sianie sianie sianie—

Modlitwa w Kwaiaś Cesarza Rzymskiego = o
pomysłności Angła = postanowiona

Wszekhowy Boże! ty który dumnych upo-
kasz, a upokorzonych podnosisz, przychyl się & Dy-
wowski Tachaurowi & Modłowi Turzki Dżumie, które za-
grożone są przez Turzki nieprzyjaciół, & Łańcaun. do
Ciebie a pomocy wojska -

Wszystki potężny. Twym ramieniem Naszego
należałoby ańskiego Monarchę, twego Namadana, który
& młodzi dla Twojego wiernego Lodu, na ścieżkę Twoją
Wszystki & Twój - Nasz w niebezpieczeństwie Jego
Dziś! Niech straż Cienist nad Jego głowę Kaure
iż unosi -

On był Kaure wderunkiem prawdziwego bractwa
Kolej, jeżeli y nieanastawny cnoty; Proem go-
dym Potomkiem Turzki pokorzonej przodków,
których ty kate jesteś w wielkich niebezpieczeństwach
płeciu podziwionym nieprzyjaciółom chwalebnie
Łańcaun -

Wzbroj twym przegraniem o Pańce kuford-
nie walcenie wrocinie, ażeby & kity kuford-
nie pierwszeli, iereli to Twoim wyprzkiem
iż, ażeby my polny dojrano za poróżnioną walką
obrygnali -

Katichnij Nas wręczyć odważa y zgodę; od-
dał od Nas prawną bratnią y ornamiennie Samych
Słab, ażebyśmy jele wisiem poddani, tego kł-
ko glosu słuchali, ktorosy dy Nam da Paźdu
radał, a prętemy ię zygady miłosierdzie two-
na tonie polconu y swobody uciw bracieśce brzech-
mowności y mędrze dawać, wytkurali w dżi-
wym sercem Twoim miog racieyom do braci, gje-
ty udy nie ualeś Krolom Krolow, dawać kuz-
użatara, y Bogum Półkoni — Amen —

